

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący sędzia Marcin Miczke

Protokolant p. o. stażysty Weronika Czyżniejewska

po rozpoznaniu 19 stycznia 2023 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. (1)

przeciwko Bankowi (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z 18 marca 2022 r.

sygn. akt I C 1120/19

1. oddala apelację,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Marcin Miczke

UZASADNIENIE

S. S. (1) wniósł o zasądzenie od Banku (...) S. A. w W. 48.628,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych (nadpłaconych) kwot spłaty kredytu hipotecznego z dnia 2 lipca 2007r. Jako roszczenie ewentualne powód zgłosił żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 41.000 zł oraz kwoty 1.855,85 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia, w związku z nieważnością umowy z dnia 2 lipca 2007r. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 20.703,00 zł tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego umowy z dnia 2 lipca 2007r. wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty. Powód uzasadniał powództwo tym, że umowa zawiera klauzule niedozwolone dotyczące mechanizmu ustalania kursów walut w Tabelach banku o zupełną dowolność ustalania tych kursów przez pozwanego, nadto obciążenie powoda nieograniczonym ryzykiem zmian kursowych. Nadto niedozwolone są postanowienia umowy dotyczące umowy ubezpieczenia niskiego wkładu. Postanowienia abuzywne nie wiążą powoda. Zdaniem powoda po usunięciu tych klauzul umowa nie może być wykonywana i jest nieważna, a powodowi przysługuje roszczenie o zwrot wpłaconych pozwanemu kwot na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu. Zdaniem powoda umowa powinna zostać uznana za nieważną w związku z brakiem określenia w umowie świadczenia głównego stron stosunku zobowiązaniowego. Powód został zobowiązany do oddania na rzecz banku pewnej ilości pieniędzy, których globalna kwota nie była i w dalszym ciągu nie jest znana. Nadto powoda wskazał, że umowa może zostać

uznana za nieważną na podstawie art. 58 §2 kc jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego z uwagi na nieograniczoną ekspozycję na ryzyko kursowe i brak właściwej informacji o tym ryzyku przy zawarciu umowy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zanegował twierdzenia powoda o abuzywności klauzul umownych oraz o nieważności umowy.

W piśmie z 11 grudnia 2020r. powód dokonała modyfikacji żądania pozwu wskazując, że domaga się zasądzenia od pozwanego kwoty 28.407,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty oraz kwoty 5.020,76 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnie pobranych (nadpłaconych) kwot spłaty kredytu hipotecznego, ewentualnie kwoty 49.136,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnie pobranych (nadpłaconych) kwot spłaty kredytu hipotecznego z dnia 2 lipca 2007r. Powód ewentualnie wniósł o zasądzenie od pozwanego 28.407,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty oraz kwoty 5.020,76 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu, ewentualnie kwoty 49.136,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu części nienależnie pobranego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu hipotecznego z dnia 2 lipca 2007r. Powód podtrzymał w całości żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 20.703,00 zł tytułem kosztów UNWW umowy kredytu z dnia 2 lipca 2007r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty.

Jako podstawę modyfikacji żądania powód wskazał, że w związku z podpisaniem aneksu nr (...) z dnia 24 listopada 2014r. dokonuje od grudnia 2014r. spłat kredytu w walucie do której indeksowany jest kredyt tj. w CHF.

Pozwany wniósł o oddalenie zmodyfikowanego powództwa w całości.

Na rozprawie 17 listopada 2021r. pełnomocnik powoda oświadczył, że w pierwszej kolejności powód domaga się zapłaty kwot wskazanych w piśmie z dnia 11 grudnia 2020r. przy przyjęciu, że łącząca strony umowa kredytu z dnia 1 lipca 2007r. jest nieważna, a jako roszczenie ewentualne zgłasza żądanie zapłaty przy tzw. odfrankowaniu umowy.

Pozwany wniósł o oddalenie tak zmodyfikowane powództwa.

Wyrokiem z 18.03.2022 r. Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej w pkt 1. zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. S. (1) 28.407,66 zł oraz 5.020,76 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wyżej wskazanych kwot liczonymi od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty, w pkt 2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 20.703,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 września 2019r. do dnia zapłaty, w pkt 3. kosztami postępowania obciążył pozwanego i na tej podstawie zasądził od niego na rzecz powoda 11.847,00 zł, w tym kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości. Pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia:

a. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.¹ przez pominięcie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości w zakresie faktów wskazanych w punkcie 6 petitum odpowiedzi na pozew, co doprowadziło Sąd do błędnego przyjęcia, że m.in. zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy było dokonywanie wyliczenia różnicy pomiędzy wartością zobowiązania powoda z tytułu przedmiotowej umowy przy zastosowaniu średniego kursu walut NBP z wysokością zobowiązania obliczoną według kursów stosowanych przez pozwanego Bank oraz oparcia orzeczenia na twierdzeniach powoda, że nadpłata wynosi przynajmniej 48 628,60 zł jako różnica pomiędzy kwotami rzeczywiście wpłaconymi przez powoda a wpłatami do których był zobowiązanych po wyłączeniu klauzul abuzywnych,

przy czym dokładną kwotę nadpłaty będzie mógł ustalić dopiero biegły sądowy (podkr. apelującego) podczas gdy dowód ten został powołany celem dostarczenia wiadomości specjalnych niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy tj. m.in. ustalenia, że kursy ogłaszane przez pozwanego w Tabeli Kursów Walut Obcych w okresie wykonywania Umowy miały charakter rynkowy oraz ustalenia wysokości kredytu i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych z zastosowaniem kursu średniego NBP jako oficjalnego kursu wymiany waluty, do czego Sąd był zobowiązany zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE”) z dnia 2 września 2021 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt C-932/19, a przy tym dowód ten - jako wnioskowany przez obie Strony procesu - miał służyć m.in. wyliczeniu wysokości ewentualnie dokonanych przez powoda nadpłat, lecz pomimo to Sąd oparł rozstrzygnięcie w zakresie wysokości roszczenia na twierdzeniach Powoda opartych o dokumenty prywatne nienoszące cech dokumentów księgowych lub rachunkowych, które to stworzył na własne potrzeby i w ramach sobie tylko poczynionych założeń oraz z których nie wynika rzeczywista, a przede wszystkim obiektywna, wysokość dochodzonego roszczenia;

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i dowolną ocenę zeznań K. G., K. O. i J. C. złożonych na piśmie, co doprowadziło do błędnego ustalenia przez Sąd, że zeznania te nie wniosły istotnych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w sytuacji, gdy zgodnie z procedurami Banku kredytobiorcom (i) udzielano informacji o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF oraz o tym, że zmiana kursu waluty obcej ma wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia, (ii) udzielono informacji o sposobie przeliczania waluty oraz spreadzie, (iii) umożliwiano weryfikację kursu ustalanego przez Bank, (iv) umożliwiono modyfikację Umowy kredytu zarówno na etapie zawierania, jak i wykonywania Umowy kredytu tj. kredytobiorcy mieli możliwość obrony przed stanowiskiem Banku; co potwierdziły ww. zeznania świadków, a zatem prawidłowa ocena zeznań tych świadków winna doprowadzić do zupełnie przeciwnych wniosków, aniżeli te, które poczynił Sąd;

c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że oświadczenia składane na etapie zawierania umowy ograniczały się do ogólnikowych stwierdzeń, że kredytobiorca jest świadomy ryzyka kursowego, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, a także że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a przy tym informacja o ryzyku walutowym powinna zostać przedstawiona kredytobiorcy w sposób pełny i zrozumiały, a dodatkowo ponadstandardowy z uwagi na długoterminowy charakter kontraktu, podczas gdy: (i) w Informacji dla Wnioskodawców ubiegających się o produkt hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej znalazła się informacja o ryzyku zmian kursów walutowych, wpływie tego ryzyka na wysokość raty spłaty, jak i salda zadłużenia, a ponadto Bank polecił powodowi rozważenie zaciągnięcia kredytu w PLN, mimo aktualnie atrakcyjnych warunków cenowych kredytu indeksowanego do CHF; (ii) w § 5 ust. 3 Umowy powód oświadczył, że otrzymał ww. dokument i zapoznał się z nim; (iii) w § 2 ust. 2 zd. drugie Umowy znalazła się informacja, że „(...) zmiany kursów waluty w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo - odsetkowej” co w konsekwencji doprowadziło Sąd pierwszej instancji do błędnego przekonania, że pracownik banku nie wyjaśnił powodowi mechanizmu indeksacji wprowadzonego do umowy przez bank oraz nie zwrócił uwagi na ryzyka związane z zawarciem tej umowy, w tym w szczególności na ryzyko kursowe;

d. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wewnętrznie sprzeczne ustalenie, że nie istnieje żaden pisemny dokument, który obrazowałby skutki wzrostu kursu waluty przy uwzględnieniu parametrów (wysokości kredytu, stopy oprocentowania) konkretnej umowy zawieranej przez strony bądź też obrazował historyczne wahania kursów walut w okresie adekwatnym do określonego w umowie terminu spłaty w sytuacji, gdy równolegle Sąd wskazuje i opiera postępowania dowodowe na uznaniu, że powód pamiętał, że przedstawiono mu historycznie kurs CHF, a przy tym w Informacji dla Wnioskodawców wprost i obrazowo przedstawiono sytuacje modelowe pozwalające na rozeznanie się przez przyszłego kredytobiorcę na wpływie ryzyka związanego z wahaniami kursu waluty i zmiany stóp procentowych na wysokość zobowiązania, co zaś doprowadziło Sąd do błędnego przekonania, że oświadczenia składane na etapie zawierania umowy ograniczyły się do ogólnikowych stwierdzeń (...);

e. art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i oparcie się przez Sąd I instancji przy ocenie stanu faktycznego w przeważającej części na zeznaniach strony powodowej pomimo iż: (i) fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały zaprezentowane również w dowodach z dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew oraz pisemnych zeznań świadków złożonych na piśmie; (ii) dowód z przesłuchania stron ma charakter jedynie posiłkowy i nie powinien stanowić głównego źródła dowodowego; (iii) zeznania strony powodowej powinny być poddane uważnej, a nie wybiórczej ocenie, z uwagi na bezpośrednie zainteresowanie strony powodowej składającej zeznania, wynikiem rozstrzygnięcia sprawy;

f. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z dokumentów, tj. Wniosku kredytowego, Informacji dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, Umowy kredytowej, Regulaminu kredytowania i błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy kredytu dotyczące indeksacji oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (dalej jako: „UNWW”), nie zostały zaakceptowane przez konsumenta w drodze indywidualnych negocjacji podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób oczywisty wynika okoliczność przeciwna, a mianowicie, iż indeksacja kredytu do CHF i sposób jego spłaty zostały indywidualnie uzgodnione: (i) pozwany wykazał, że powód otrzymał ofertę kredytu w PLN, która jednak została przez powoda odrzucona; (ii) powód we wniosku o kredyt hipoteczny określił walutę kredytu jako CHF (a zatem to powód wykluczył udzielenie kredytu w PLN - doszło do indywidualnego uzgodnienia waluty kredytu jako CHF); (iii) pozwany wykazał, że w okresie tożsamym do tego, w którym powód zawarł Umowę kredytu, dostępnym dla wszystkich kredytobiorców wariantem była spłata kredytu indeksowanego bezpośrednio w walucie indeksacji i niektórzy kredytobiorcy zdecydowali się na taki wariant - mógł to uczynić również powód;

g. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. Umowy kredytowej, Regulaminu kredytowania, zeznań świadków oraz błędne uznanie, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF, podczas gdy Bank wskazał, że kurs wymiany walut był kształtowany w oparciu o wskaźniki rynkowe, a Sąd nie ustalił, że kurs wymiany waluty odbiegał od wskazań rynku, a nadto § 2 ust. 2 Umowy wyraźnie opisuje mechanizm, na podstawie którego dochodzi do ustalenia zobowiązania kredytobiorcy w walucie CHF, przy czym powód zgodził się na treść § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy Kredytu, co oznacza, że brak jest arbitralności w działaniach Banku, zaś w sytuacji, gdy powód zgodził się na mechanizm działania Umowy Kredytu, to Sąd nie mógł ustalić, iż doszło do rażącego naruszenia interesów powoda w wyniku stosowania klauzul indeksacyjnych, jak również iż klauzule indeksacyjne nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.;

h. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego - Regulaminu kredytowania, w którym w § 8 ust. 3 doprecyzowano sposób ustalania kursów walut w Tabeli Kursów, co całkowicie wyeliminowało wszelkie wątpliwości co do sposobu ustalania kursów walut w Tabeli Kursów (które już wcześniej miały charakter obiektywne i rynkowe);

i. art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. oraz 108 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 6 w zw. § 15 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości z uwagi na nakład pracy pełnomocnika powoda, w tym stawiennictwa na rozprawach i wkład pracy w przygotowanie pism procesowych oraz zawiły charakter sprawy, podczas gdy nakład pracy pełnomocnika nie uzasadnia zasądzenia kosztów w wysokości wyższej, niż stawka minimalna, jako że na względzie mieć bowiem należy, iż jedynie, gdy przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą w granicach określonych rozporządzeniem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2010 r. III CZ 64/10, LEX nr 1223593), zaś do wygenerowania pracy pełnomocnika powoda w żadnej mierze nie przyczyniła się strona pozwana.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 385¹ § 1 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i przyjęciu, że klauzule indeksacyjne:

(i) nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, podczas gdy powód sam wybrał ten rodzaj kredytu i miał możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF już od momentu podpisania Umowy kredytu, a zatem sposób wykonania Umowy podlegał indywidualnym negocjacjom; (ii) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, podczas gdy ocena tych postanowień - w kontekście indywidualnej sytuacji faktycznej powoda prowadzi do wniosku, że powyższe przesłanki nie zachodzą wobec powoda; (iii) dotyczą głównych świadczeń stron, podczas gdy główne świadczenie stron stanowi jedynie część postanowienia odnosząca się do indeksacji (tzw. klauzula ryzyka walutowego), która została sformułowana w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, co w konsekwencji spowodowało, iż Sąd błędnie uznał, że klauzule indeksacyjne w Umowie kredytu stanowią niedozwolone postanowienie umowne;

b. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegające na uznaniu, że Bank mógł arbitralnie ustalać kursy kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych, w sytuacji, w której wysokość kursu CHF w Tabeli bankowej była kształtowana na podstawie rynkowych cen tej waluty, a to znaczy, że Bank nie kształtował wysokości zobowiązania powoda w sposób dowolny i jednostronnie wiążący dla powoda, co tym samym wyklucza uznanie klauzul przeliczeniowych jako klauzul abuzywnych i ich eliminację z treści Umowy;

c. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej jako: Dyrektywa 93/13/EWG) polegające na ich błędnej wykładni i przyjęciu, iż cały mechanizm indeksacji zastosowany w Umowie jest niedozwolony, podczas gdy ewentualną bezskutecznością może zostać objęty jedynie przewidziany w Umowie kredytu miernik indeksacji, czyli odesłanie do Tabeli Kursów Walut Obcych Banku, co w konsekwencji doprowadziło do wyeliminowania ryzyka kursowego, które objęte było zamiarem stron w momencie podpisania Umowy kredytu;

d. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i zaniechanie zastosowania przez Sąd I instancji do rozliczeń z tytułu Umowy kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli banku zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu, co ostatecznie doprowadziło Sąd do błędnego ustalenia nieistnienia całej Umowy kredytu; podczas gdy proces taki doprowadzi do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego oraz orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE;

e. art. 56 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego w zw. z art. 65 § 2 k.c. polegające na ich niezastosowaniu w realiach niniejszej sprawy i pominięciu, że czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz także te wynikające z ustawy oraz określonych zwyczajów, a do tych niewątpliwie należy ustalanie przez Bank kursów stosowanych do rozliczeń z klientami w sposób rynkowy, a tym samym nienoszący znamion naruszenia interesu konsumenta w stopniu rażącym (zważywszy że kursy funkcjonujące na rynku kantorowym nie różnią się znacząco), co prowadzi do wniosku, że sama metodyka ustalania kursów walut nie musiała wynikać wprost z treści Umowy kredytu, lecz wystarczające było tu przyjęcie, iż panującym zwyczajem rynkowym jest ustalanie przez Bank kursów walut nie na zasadach dowolności, ale na zasadach rynku regulowanego i nadzorowanego przez Komisję Nadzoru Finansowego, na którym to rynku funkcjonuje pozwany Bank;

f. art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: „Ustawa antyspreadowa”) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na ich niezastosowaniu i nieuwzględnieniu przy rozstrzygnięciu zarzutu abuzywności spornych postanowień Umowy kredytu obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy stanu prawnego wprowadzonego Ustawą antyspreadową, a w konsekwencji pominięciu, że wejście w życie tej Ustawy nie zniwelowało dla powoda skutków, z których wywodził on rzekomą abuzywność postanowień Umowy kredytu oraz że możliwe jest nadal kwalifikowanie ich jako niedozwolonych postanowień wskazanych w pozwie;

g. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia Umowy kredytu dotyczące zwrotu Bankowi kosztów UNWW stanowią niedozwolone postanowienia umowne i w konsekwencji błędne ustalenie, że postanowienia te nie wiążą powoda, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że nie zostały spełnione przesłanki uzasadniające zastosowanie tego przepisu, albowiem:

(i) postanowienia te zostały indywidualnie uzgodnione z powodem (co implicite wynika z procedury zawarcia przedmiotowej Umowy);

(ii) postanowienia te nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, albowiem zostały wprowadzone do Umowy wyłącznie na wyraźny wniosek konsumenta formułowany w oparciu o transparentną, dobrowolną propozycję wysuwaną ze strony Banku;

((...)) klauzula ta nie narusza interesów konsumenta w sposób rażący, albowiem jej celem jest ponoszenie przez kredytobiorcę niższych kosztów kredytu, co w niniejszej sprawie zostało osiągnięte;

(iv) powód miał możliwość zastąpienia przewidzianego w Umowie zabezpieczenia (UNWW), zarówno na etapie przed zawarciem Umowy, jak i w czasie jej wykonywania inną formą zabezpieczenia;

(v) wysokość pierwszej składki została wprost wyartykułowana w treści § 9 ust. 8 Umowy, a zatem powód od momentu zawarcia Umowy był świadomy konieczności uiszczenia opłaty w wysokości wprost wskazanej w Umowie;

h. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i w zw. z art. 385⁽¹⁾ 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie świadczeń spełnionych przez powoda, w tym tytułem kosztów UNWW jako nienależnych, pomimo tego, iż podstawą świadczenia powoda jest łącząca strony Umowa kredytu, a ponadto ważną i skuteczną podstawę prawną pobrania świadczenia z tytułu UNWW od powoda stanowił § 9 ust. 8 Umowy kredytowej.

Pozwany na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu wydanego na rozprawie w dniu 26 stycznia 2022 roku w przedmiocie pominięcia wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości (pkt 6 petitum odpowiedzi na pozew) i na podstawie art. 382 k.p.c. wniósł o przeprowadzenie przed Sądem II instancji dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości celem wykazania faktów wskazanych w pkt 6 petitum odpowiedzi na pozew.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego Wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu tj. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty; zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W piśmie z 27.06.2022 r. pozwany przedstawił zarzut zatrzymania świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz banku, które miałyby podlegać zwrotowi w razie oceny nieważności umowy – do czasu zaoferowania przez powoda zwrotu świadczenia spełnionego przez bank, to jest kwoty 286.717 zł. Wniósł o przeprowadzenie dowodu z pisma pozwanego z 25.05.2022 r. na okoliczność złożenia powodowi materialnoprawnego zarzutu zatrzymania.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zanegował zasadność argumentów apelacji, dzieląc argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wniósł także o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje za własne (art.382 k.p.c.) Podziela ocenę dowodów i podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia, z tym, że kwestia abuzywności postanowień UUNW wymaga prostszego podejścia. Ocena nieważności umowy kredytu z powodu niemożności utrzymania jej w mocy po usunięciu postanowień niedozwolonych skutkuje obowiązkiem zwrotu wszystkich wpłaconych kwot pieniężnych, w tym kosztu kredytu w postaci kwoty przeznaczonej na składkę ubezpieczeniową. Nie ma uzasadnienia osobne badanie abuzywności postanowień umowy dotyczących zabezpieczenia kredytu w postaci UUNW. Podkreślić trzeba dokładność ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, trafność oceny dowodów oraz wyczerpujące wyjaśnienie podstawy materialnoprawnej wyroku.

Sąd Okręgowy nie zmieniał ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy ani ich nie uzupełniał na podstawie dowodów zebranych przez Sąd I instancji, a jedynie uzupełnił ustalenia o oświadczenie złożone powodowi o korzystaniu z prawa zatrzymania na podstawie dowodów przedstawionych przez pozwanego w II instancji. Poza tym Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego i nie ocenił odmiennie dowodów ocenionych przez Sąd Rejonowy. Uzasadnienie Sądu Okręgowego będzie zatem ograniczone do elementów, o których mowa w art.387 § 2¹ k.p.c.

Dodatkowe ustalenia:

W piśmie z 25.05.2022 r. pozwany adwokat A. P. na podstawie pełnomocnictwa materialnoprawnego udzielonego mu przez pozwanego 23.06.2021 r. złożył powodowi oświadczenie o tym, że korzysta z prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz banku z tytułu umowy kredytu do czasu zafiarowania przez powoda zwrotu świadczenia spełnionego przez bank na podstawie tej umowy, to jest kwoty 286.717 zł. Pismo zostało doręczone powodowi 7.06.2022 r. (dowody: pismo, pełnomocnictwo i dowody doręczenia k.762-764) Powód nie kwestionował, że otrzymał wymienione pismo, negował jednak samo prawo zatrzymania.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego:

Niezasadny jest zarzut apelacji naruszenia art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości oraz rachunkowości. Rację ma Sąd Rejonowy, że opinia nie była przydatna do ustalenia wysokości zobowiązania, a sposób wykonania przez pozwanego umowy, czyli min. wyliczanie kursów walut na potrzeby indeksacji świadczeń nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zgodnie z art.385⁽²⁾ k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Sposób ustalania kursów CHF do PLN powinien jasno i przejrzysto wynikać z umowy w taki sposób, aby był dla konsumenta zrozumiały i jasny nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale aby konsument potrafił określić ekonomiczne konsekwencje umowy dla siebie. Apelujący powołując opinie biegłego zmierza także do wykazania rynkowości kursów CHF do PLN w datach jego ustalania, a więc na etapie wykonania umowy. Ten etap nie ma znaczenia dla oceny, czy postanowienia umowy są niedozwolone. Od oceny natomiast treści umowy jest sąd, a nie biegły. Narzędzia tej oceny zawiera kodeks cywilny. Przy tym odnośnie oceny wzorca nie chodzi o art.65 § 2 k.c., ale o zasady wyrażone w art.385 § 2 zdanie 2 i 385⁽¹⁾-385⁽³⁾ k.c. Obowiązuje bowiem metoda obiektywna wykładni wzorca (a nie kombinowana metoda wykładni oświadczeń woli) i zasada transparentności wzorca oraz zasada in dubio contra proferentem. (teza K.48 do art.65 KC Osajda/Borysiak Komentarz Legalis, teza IV.1 do art.385 Komentarz Gutowski/Pyrzyńska Legalis, teza I.3 do art.385 KC Załucki/Jasińska Legalis, te Komentarze wskazują na wyłączenie art.65 § 2 k.c. przy ocenie wzorca, te poglądy podziela Sąd Okręgowy w tej sprawie, chociaż zauważyć trzeba, że wypowiedzany jest dalej idący pogląd o wyłączeniu także art.65 §

1 k.c. – Szanciło Rozdział 5 pkt 5 Kredyty powiązane z walutą obcą. Komentarz praktyczny Legalis, także uzasadnienie uchwały 7 Sędziów SN z 20.06.2018 r. III CZP 29/17)

Okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, zasadniczo nie mają znaczenia dla oceny abuzywnego charakteru postanowienia umowy. (np. teza 2 do art.385 KC Komentarz Załucki/Kubiak-Cyrul Legalis, także uzasadnienie uchwały 7 Sędziów SN z 20.06.2018 r. III CZP 29/17) Przy ocenie abuzywności postanowienia umownego nie ma znaczenia sposób wykonywania umowy. Zatem bez względu na to, jaką pozwany stosował metodologię ustalania kursów walut na etapie wykonywania umowy, czy kursy ustalone w Tabelach banku były zbliżone do rynkowych albo wprost je odzwierciedlały, nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia. Bez znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umownych ma kwestia gospodarki banku i tego, w jaki sposób bank finansuje akcję udzielania kredytów w CHF. Nie ma też racji pozwany wskazując na zasadność dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia rynkowych kursów w Tabelach banku z punktu widzenia wyroku TSUE w sprawie C-932/19. Nie wdając się w szczegóły, wyrok ten zapadł na kanwie sprawy węgierskiej w sytuacji, gdy w prawie tego kraju wprowadzony został przepis dedykowany do umów kredytu udzielanych w forintach węgierskich i nominowanych do waluty obcej albo udzielanych w walucie obcej i spłacanych w forintach (czyli też nominowanych w walucie obcej), według którego w umowach o kredyt konsumencki uznano są nieważne – z wyjątkiem warunków umownych negocjowanych indywidualnie – te warunki, na podstawie których instytucja finansowa postanawia, że przy uruchomieniu środków przeznaczonych na nabycie rzeczy będącej przedmiotem kredytu lub leasingu będzie stosować kurs kupna waluty, a przy spłacie długu – kurs sprzedaży lub jakiegokolwiek kurs wymiany waluty inny niż kurs ustalony w chwili uruchomienia środków. Po drugie wprowadzono przepis, że warunek dotknięty powyższą nieważnością jest zastępowany – z zastrzeżeniem przepisów ust. 3 – przez postanowienie przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji określonych w walucie obcej) urzędowego kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank W.. Tymczasem pozwany z powołaniem na powyższy wyrok TSUE twierdzi, że w niniejszej sprawie powinien mieć zastosowanie „oficjalny kurs wymiany” w postaci średniego kursu NBP. Prawo polskie nie przewiduje stosowania tego kursu do umów takich, jak w niniejszej sprawie w razie oceny, że postanowienia umowy dotyczące ustalania kursów wymiany CHF do PLN okażą się abuzywne, a konsument nie przywróci (sanuje) ich niedozwolonego charakteru.

Rzeczywiście jest tak, że w ramach oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta (pojęcie znaczącej nierównowagi w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG), konieczne jest uwzględnienie norm dyspozytywnych, które determinowałyby treść stosunku prawnego między stronami w braku odmiennej decyzji. Należy zatem zbadać, w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w sytuacji mniej korzystnej niż wynikałoby to ze wspomnianych przepisów dyspozytywnych (wyr. TSUE: z 14.3.2013 r., A. , C-415/11, EU:C:2013:164, pkt 68; z 26.1.2017 r., B. P. , C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 59) (teza II.11 do art.385⁽¹⁾ KC Komentarz Osajda Legalis). Na kanwie wcześniejszych orzeczeń luksemburskich zwracano uwagę, że przepisy dyspozytywne w rozumieniu orzecznictwa luksemburskiego to regulacje o charakterze *ius cogens*. (zwracała na to uwagę doktryna na kanwie wyroku TSUE z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. przeciwko (...), EU:C:2014:282; tak J. G. , Obowiązki informacyjne banku, s. 111, przywołane Szanciło Rozdział 3 pkt 3.1 Kredyty powiązane z walutą obcą. Komentarz praktyczny Legalis) W motywie 28 wyroku C-932/19 TSUE wskazał, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 wyłącza z zakresu jej stosowania warunki umowy odzwierciedlające „obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze”, które to wyrażenie w świetle motywu trzynastego tej dyrektywy obejmuje zarówno przepisy prawa krajowego, które mają zastosowanie między umawiającymi się stronami niezależnie od ich wyboru, jak i te, które mają charakter względnie obowiązujący, to znaczy mające zastosowanie w braku odmiennego porozumienia między stronami (z powołaniem na wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 29–32; postanowienie z dnia 14 kwietnia 2021 r., (...) i (...) Bank, C-364/19, EU:C:2021:306, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo). Zatem chodzi o dwa rodzaje przepisów, a więc przepisy bezwzględnie obowiązujące i dyspozytywne, mające zastosowanie w razie braku regulacji umownej. Tym niemniej przepisami dyspozytywnymi nie są regulacje, które nie były przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy krajowego (w toku procesu legislacyjnego) w celu określenia równowagi między całością praw i obowiązków stron umowy i które to przepisy jako takie nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru, a ich zastosowanie w umowie w miejsce klauzul ryzyka walutowego ciągle narażałoby konsumenta na ryzyko kursowe. Dlatego nakreślonych

w orzecznictwie luksemburskim wymogów przepisów dyspozytywnych nie spełniają ogólne zasady przewidziane w przepisach Kodeksu cywilnego (wyr. TSUE z 3.10.2019 r., C-260/18, K. D. i J. D.przeciwko (...) Bank(...) , EU:C:2019:819, pkt 30 i 61; por. w odniesieniu do art. 65 KC – wyr. TSUE z 18.11.2021 r., C-212/20, M.P. i B.P. przeciwko „A.”, EU:C:2021:934, pkt 75, w cytowanym Komentarzu pod red. Szancily w Rozdziale nr 3). Nie spełniają ich przepisy takie, jak art. 358 § 1 k.c., i wywodzony z niego błędnie zwyczaj ogólny stosowanie średniego kursu NBP we wszystkich wypadkach, gdy zachodzi potrzeba uzupełnienia umowy w braku określenia zasad wyliczenia kursu waluty polskiej do obcej. Opisane przepisy prawa węgierskiego były przedmiotem szczególnej analizy ustawodawcy tego kraju w celu określenia równowagi między całością praw i obowiązków stron umowy, zatem te przepisy, mające charakter imperatywnych jako takie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru. Zwrócić trzeba też uwagę, że TSUE w wyroku C-932/19 odpowiadał na pytanie zmierzające do ustalenia, czy węgierskie orzecznictwo przywołane w pkt 16 wyroku, zgodnie z którym nie można rozwiązać stosunku umownego jako całości z tego tylko powodu, że warunki dotyczące różnic kursowych są nieważne, jest zgodne z systemem ochrony konsumentów ustanowionym w dyrektywie 93/13, ponieważ zastąpienie takich warunków przepisem ustawowym następuje w sposób obiektywny i automatyczny, bez umożliwienia sądom krajowym uwzględnienia wszystkich okoliczności danego przypadku, a w szczególności przeciwnej woli konsumenta. TSUE orzekł, że sąd ma prawo oceny w konkretnym przypadku, czy zastosowanie środków przewidzianych przez te przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku.

Zwrócić trzeba wreszcie uwagę, że zarzut z art.162 k.p.c. został uzasadniony jedynie odnośnie roszczenia ewentualnego, a więc odfrankowienia, a tego Sąd Rejonowy nie dokonał, bo stwierdził, że umowa jest nieważna. (k.643v-644 rozprawa 26.01.2022 r.) W istocie zatem zarzut niezasadnego oddalenia wniosku o opinię biegłego w pozostałym zakresie (pominiętym w zastrzeżeniu z art.162 k.p.c.) powinien zostać uznany za niedopuszczalny a limine.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sad Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i dowolną ocenę zeznań K. G., K. O. i J. C.. Świadczenie nie uczestniczyli w zawieraniu umowy kredytu z powodem, nie wiedzą zatem, jakich informacji i kiedy powodowi udzielono i jak przebiegał proces zawierania umowy. Dowód z zeznań tych świadków powinien zostać pominięty jako nieistotny, po uprzednim odebraniu od pozwanego oświadczenia o tym, że świadkowie nie uczestniczyli w zawieraniu umowy z powodem. Z faktu wprowadzania przez zarząd banku określonych procedur nie wynika, że były dochowywane. Odmiennego wniosku nie można zaakceptować, mając na uwadze zasady logiki formalnej. W innym wypadku można byłoby dowodzić określonych faktów jedynie z istnienia procedur, co jest błędne. Już samo uogólnienie, że istnienie procedur wskazuje na to, że na ogół są one stosowane, nie ma uzasadnienia. Istnienie procedur świadczy jedynie o tym, że zostały ustalone i tyle. Zgodnie z art. 385⁽²⁾ k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W świetle art. 385⁽¹⁾ § 3 zd. 1 KC postanowienia nieuzgodnione indywidualnie to te, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Ustawodawca wskazuje ponadto, że w szczególności chodzi tu o postanowienia umowy przejęte z wzorca zaproponowanego konsumentowi przez przedsiębiorcę. Kluczowe znaczenie ma tutaj kwestia rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień. O takim rzeczywistym wpływie można mówić wtedy, gdy np. konkretne postanowienia umowne zostały sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie, bądź też gdy postanowienia umowne były przedmiotem negocjacji pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, a konsument miał realny wpływ na ich treść i zdawał sobie z tego faktu sprawę. Z rzeczywistym wpływem nie jest równoznaczny fakt, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia. Konsument nie ma rzeczywistego wpływu na treść danego postanowienia, jeśli przedsiębiorca przedstawił mu kilka wariantów brzmienia danej klauzuli umownej, spośród których konsument miałby wybrać jedną. Nie jest możliwe, by postanowienia wzorca, które są inkorporowane do umowy na podstawie art. 384 § 1 lub 2 KC, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Można zatem przyjąć, dokonując oceny postanowień wzorów umownych inkorporowanych do umowy na podstawie art. 384 KC, że przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia zawsze będzie spełniona. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której w trakcie przyjmowania klauzul z wzorca do umowy, klauzule takie będą uzgadniane indywidualnie przez przedsiębiorcę i konsumenta. W takich

przypadkach, jak się wydaje, może się zdarzyć tak, że konsument będzie miał realny wpływ na treść postanowień umownych przejmowanych z wzorca umownego. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne było indywidualnie negocjowane, spoczywa – zgodnie z brzmieniem art. 385⁽¹⁾ § 4 KC – na tym, kto się na ten fakt powołuje. (tezy 11-13, 15 i 17 do art.385⁽¹⁾ k.c. Komentarz do KC Gutowski Legalis) Nie ma wątpliwości, że treść umowy została przyjęta z wzorca, wzorcem jest też Regulamin. Żaden ze świadków nie był obecny przy zawieraniu umowy stron, zatem na podstawie tych dowodów pozwany nie mógł udowodnić negocjowania postanowień wzorca. Z kolei uzgodnienie kwoty kredytu czy waluty nominacji (CHF) czy też przewidziane w Regulaminie prawo konsumenta do wnioskowania o dokonywanie spłat w CHF nie są równoznaczne z negocjowaniem wzorców, w tym mechanizmu ustalania kursów PLN do CHF. Nie ma żadnego dowodu, aby powód miał wpływ na postanowienie wzorców, aby proponował ich zastosowanie (z czym nie jest równoznaczna zgoda na zawarcie umowy na warunkach opisanych we wzorcach) czy aby zrezygnował z alternatywnych rozwiązań (z czym nie jest tożsame niezłożenie wniosku, o jakim mowa w § 8 ust.4 regulaminu). Sama świadomość treści umowy nie ma znaczenia dla kwestii rzeczywistych uzgodnień poszczególnych postanowień umownych. Z zeznań powoda wynika, że otrzymał gotową do podpisania umowę oraz, że nie miał możliwości negocjowania. Przy braku innych dowodów nie można przyjąć w okolicznościach sprawy, że było inaczej.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c. zawarty w pkt 1. c. Wbrew zarzutowi, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę i ustalił, że powodowi przekazano pisemną Informację dla Wnioskodawców, o której mowa w zarzucie. Sąd Rejonowy ustalił w związku z tym, że takie informacje powodowi zostały udzielone i przytoczył treść owej Informacji (str.7 uzasadnienia). Z treści Informacji nie wynika jednak to, czy i jakich dodatkowych informacji udzielał pracownik banku. Ocena treści Informacji w kontekście wymogów co do jej treści dotyczy już prawa materialnego, w szczególności wynikającego z dyrektywy 93/13 i orzeczeń TSUE i zostanie omówiona niżej.

Nie jest zasadny zarzut zawarty w pkt 1. d. Pozwany nie wskazuje, o jaki to dokument chodzi, który miałby obrazować zmiany kursów CHF do PLN w długim okresie czasu przed zawarciem umowy, adekwatnym do okresu, na który zawarto umowę. Odnosi się natomiast tylko do ogólnikowej Informacji dla Wnioskodawców. Powód zeznał co prawda, że przedstawiono mu historycznie kurs CHF i to był jeden z argumentów stabilności zaoferowanego produktu. Nie wskazał jednak, za jaki okres i nie zeznał, że na piśmie. Z zeznań świadków nic nie wynika w tym zakresie, bo świadkowie uczestniczyli w zawieraniu umowy z powodem. Odpowiadając na pytanie nr 27 świadek G. zeznała, że nie pamięta, czy takie informacje (obrazujące wahania kursów walut i wpływ na wysokość rat) były udzielane w formie papierowej, ale na pewno były przekazywane ustnie w zakresie możliwych zmian wysokości raty oraz innych kosztów oraz informacje pisemne na dokumencie, którego nazwy nie pamięta. Świadek G. odpowiadając na czwarte pytanie powoda zeznała, że nie wie, jakie informacje były udzielane klientom odnośnie ustalania kursów. Dokument Informacja dla Wnioskodawców, opisany szczegółowo przez Sąd Rejonowy, nie zawiera informacji o wahaniami kursów walut, ale jedynie, że takie mają miejsce, co jest powszechnie wiadome. Powstaje pytanie, dlaczego owe szczegółowe informacje nie znalazły się w dokumencie papierowym, skoro bank taki dokument przekazywał klientom. Odpowiedź jest dość prosta. Bank zdecydował o zakresie informacji jak w dokumencie papierowym Informacji dla Wnioskodawców, a poza tym zachęcał klientów ustami swoich pracowników do korzystania z jego oferty. To mówi doświadczenie życiowe i doświadczenie procedowania w tego typu sprawach i w okolicznościach sprawy wynika z zeznań powoda, że prezentowano mu kredyt jako bezpieczny, że waluta CHF jest bezpieczna, odpowiednia do długoterminowego zobowiązania kredytowego, kredyt ma niską ratę itp.)

Niezasadny jest zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c. odnośnie oceny zeznań powoda. Wbrew treści zarzutu, Sąd Rejonowy oparł ustalenia faktyczne głównie na dokumentach, a zeznania powoda posłużyły mu do ustaleń odnośnie procesu zawierania umowy i prezentowania przez pracownika banku umowy kredytowej oraz udzielanych informacji. Pozwany nie wskazuje, z którymi dowodami sprzeczne są zeznania powoda i co do których faktów związanych z zawarciem umowy. Zeznania powoda nie są sprzeczne z treścią dokumentów. Powód nie wszystko pamięta z czasu zawierania umowy, co zauważył Sąd Rejonowy, a co jest zrozumiałe z uwagi na upływ czasu. To jednak nie dyskwalifikuje jego zeznań odnośnie faktów, które mu w pamięci pozostały. Sprzeczne z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem byłoby przyjęcie, że pracownik banku, od którego wymagało się sprzedaży bankowych produktów, zniechęcałby klienta do zawarcia umowy kredytu nominowanego, skoro bank taki kredyt oferował.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z dokumentów, tj. Wniosku kredytowego, Informacji dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, Umowy kredytowej, Regulaminu kredytowania i błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy kredytu dotyczące indeksacji oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (dalej jako: „UNWW”), nie zostały zaakceptowane przez konsumenta w drodze indywidualnych negocjacji. Zdaniem apelującego została indywidualnie uzgodniona indeksacja kredytu do CHF i sposób jego spłaty. Ma to wynikać z oferty kredytu w PLN odrzuconej przez powoda, tego, że powód we wniosku o kredyt hipoteczny określił walutę kredytu jako CHF (czyli według pozwanego powód wykluczył udzielenie kredytu w PLN, a więc doszło do indywidualnego uzgodnienia waluty kredytu jako CHF), wreszcie, że pozwany wykazał, że w okresie tożsamym do tego, w którym powód zawarł Umowę kredytu, dostępnym dla wszystkich kredytobiorców wariantem była spłata kredytu indeksowanego bezpośrednio w walucie indeksacji i niektórzy kredytobiorcy decydowali się na taki wariant - mógł to uczynić również powód. Wszystkie te okoliczności nie świadczą o tym, że wzorzec umowy, w oparciu o który umowa została zawarta, podlegał negocjacom. W szczególności, że negocjacom podlegały warunki indeksacji. Sad Rejonowy odniósł się do wszystkich tych argumentów pozwanego i trafnie je zdyskwalifikował. Zaakcentować więc tylko można, że w literaturze wskazuje się, że konsument nie ma rzeczywistego wpływu na treść danego postanowienia, jeśli przedsiębiorca przedstawił mu kilka wariantów brzmienia danej klauzuli umownej, spośród których konsument miałby wybrać jedną (zob. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 763; P. Rott, Unfair, s. 292–293, teza 13 do art.385⁽¹⁾ KC Komentarz Gutowski/Borysiak Legalis) Jest tak dlatego, że każdy z wariantów klauzuli jest przyjmowany z wzorca. Zatem wybór wzorca, nawet, gdyby miał miejsce, nie unieważnia treści wzorca, na którą konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Wybór kredytu indeksowanego albo denominowanego (w każdym razie nominowanego w walucie obcej), a nie złotowego (jeśli konsument w ogóle miał taki wybór, bo często okazywało się, że zdolność kredytową ma jedynie do zaciągnięcia kredytu nominowanego, a już nie złotowego) nie oznacza sanowania wzorca albo utraty przez wzorzec swego charakteru. W tej sprawie powód zeznał, że nie pamięta, aby otrzymał ofertę kredytu złotowego. To, że w Informacji dla Wnioskodawców widnieje zapis o rozważeniu zaciągnięcia kredytu złotowego, nie wynika, że taka oferta została powodowi przedstawiona oraz nie zmienia kwalifikacji wzorca oraz nie zwalnia pozwanego o dowodu, że postanowienia wzorca były negocjowane, a powód miał rzeczywisty wpływ na ich treść. Wybór kredytu indeksowanego uruchomił proces zawierania umowy, a do jej zawarcia zastosowany został wzorzec przedstawiony przez pozwanego. Wzorzec w całości podlega badaniu pod kątem abuzywności zawartych w nim postanowień. Z kolei możliwość spłacania w walucie indeksacji nie dotyczyła powoda, gdyż w umowie nie przewidziano spłaty w walucie indeksacyjnej (CHF). To, że w Regulaminie widnieje zapis, że kredytobiorca może zastrzec w umowie taką możliwość spłaty, nie oznacza, że zwrócono powodowi na tę możliwość uwagę, że umożliwiono mu realne skorzystanie z tego uprawnienia, że wyjaśniono, na czym polega spread walutowy, że jest to ukryte dodatkowe wynagrodzenie banku i że można uniknąć jego zapłaty przez spłacanie kredytu w walucie indeksacji. Powód nie mając świadomości mechanizmu indeksacji nie mógł nawet ocenić, czy spłata w CHF okaże się dla niego korzystna. Raty w PLN kredytu indeksowanego były na istotnie niższym poziomie, od rat kredytu w PLN, więc powód nie pytał o odsunięte w czasie ewentualne skutki zawarcia umowy kredytu nominowanego, a pracownik banku mu ich nie wyjaśniał.

Poza wszystkim nawet uprawnienie do spłaty w walucie indeksacyjnej nie zmieniłoby oceny o abuzywności klauzul przeliczeniowych ani też nie zlikwidowałyby ryzyka kursowego obciążającego w całości powoda, nadto nie ma żadnej pewności, że eliminowałyby koszty spreadu. Zauważyć trzeba, że powód zarabia w PLN, zatem franki i tak musiałby kupować w kantorze. Z ekonomicznego punktu widzenia uniknięcie spreadu jest pozorne, bo nie ma żadnej pewności, że wartościowo kurs, po którym powód kupiłby walutę w kantorze, okazałby się niższy od kursu sprzedaży ustalonego w Tabeli banku. Pozwany sam przyznaje, że kursy kantorowe nie różnią się znacząco od tych ustalanych przez Bank. Różnica mogła więc polegać jedynie na tym, że wartość spreadu byłaby płacona kantorowi, a nie Bankowi.

Podsumowując, twierdzenie pozwanego, że powód miał wpływ na kluczowe postanowienia umowy kredytu, sam proponował ich zastosowanie, rezygnował z alternatywnych rozwiązań i ma to świadczyć o indywidualnym uzgodnieniu postanowień wzorca są oczywiście pozbawione racji.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. Umowy kredytowej, Regulaminu kredytowania, zeznań świadków oraz błędne uznanie, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Dowodem na brak dowolności ma być ustalanie kursów walut na etapie wykonywania umowy, co nie ma znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umownych z uwagi na art. 385⁽²⁾ k.c. Pozwany odwołuje się do § 2 ust. 2 umowy, który jednak wbrew twierdzeniom pozwanego nie opisuje mechanizmu ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF do PLN. Na jego podstawie powód nie miał możliwości samodzielnego wyliczenia tego kursu z dnia przeliczeń walutowych istotnych do ustalania swoich zobowiązań oraz przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na CHF w dniu wypłaty. Pozwany odwołuje się nadto do § 7 umowy i wywodzi, że skoro powód zgodził się na treść umowy, to nie ma arbitralności w działaniach banku i nie można twierdzić o rażącym naruszeniu interesów powoda w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Ocena prawa materialnego zostanie omówiona niżej. W tym miejscu można jedynie stwierdzić, że nieświadoma zgoda na abuzywne postanowienia umowne niczego nie sanuje i nie świadczy o braku naruszenia interesów konsumenta.

Zdaniem pozwanego w § 8 ust. 3 umowy doprecyzowano sposób ustalania kursów walut w Tabeli banku. (zarzut 1. h.) Sąd Okręgowy nie podziela tego stanowiska. W postanowieniu tym wskazano, że kursy ustalone są na podstawie notowań rynkowych poszczególnych par walut. Jakich par walut, nie wskazano. Nie wskazano też, gdzie kredytobiorca może odczytać kursy rynkowe, na podstawie których bank ustala kursy w Tabeli. Nie wyjaśniono, co oznaczają notowania rynkowe i o jaki rynek chodzi. Odwołując się do internetowego słownika PWN, sformułowanie „na podstawie” oznacza: w mocy, w oparciu, opierając się, za, z mocy. Siłą rzeczy, z uwagi na użyte w postanowieniu sformułowanie o notowaniach rynkowych (odwołanie się do kursów na rynku międzybankowych) chodzi o znaczenie „w oparciu, opierając się”. Jednak nie wiadomo, na jakich kursach bank miał się opierać, z jakiego rynku, w jaki sposób publikowanych, jakich walut dotyczących (czy tylko CHF do PLN, czy też także relacji CHF do innych walut) i jak kursy walut na rynku międzybankowym mają wpływać na wysokość kursów ustalonych przez bank w Tabeli. Wszak z umowy i Regulaminu nie wynika, że bank ustala w Tabeli kursy równe kursom kupna i sprzedaży na konkretnie określonym rynku międzybankowym, ale jedynie, że robi to „na ich podstawie”. Wskazane odchylenie 10% niczego nie zmienia. W uzasadnieniu wyroku SN z dnia 3 lutego 2022 r. (II CSKP 415/22) z odwołaniem do wielu innych swoich orzeczeń SN zrekapitulował, że dominuje trafny pogląd, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Kształtują bowiem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Sąd Najwyższy stwierdził, że takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy-banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyień od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów. Sąd Najwyższy odwołał się do wyroku tego Sądu z 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Z jego uzasadnienia wynika, że przedmiotem oceny jako abuzywnej było postanowienie o treści: „Do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Bank stosuje odchylenia od średniego kursu danej waluty, określonej przez NBP. Różnica pomiędzy kursem kupna waluty, a kupnem sprzedaży wynosi maksymalnie 10 % od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy”. SN dostrzegł, że wprowadzenie do treści klauzuli kilku istotnych parametrów w postaci średniego kursu walut NBP i maksymalnego poziomu odchylenia od tego kursu (10 %) może świadczyć oczywiście o obiektywizacji tych kursów i eliminacji arbitralności ze strony pozwanego Banku. Nie przesądza jednak kwestii właściwej szczegółowości omawianej klauzuli w zakresie analizowanego typu stosunku obligacyjnego. Kontrola tej szczegółowości następuje na podstawie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. W ocenie Sądu Najwyższego

szczególność treści analizowanej klauzuli nie była wystarczająca. W niniejszej sprawie sytuacja jest podobna, chociaż szczególność kryteriów ustalania kursów CHF do PLN jeszcze mniejsza.

Lektura umowy, w szczególności § 2 ust.2, § 7 i § 8 ust.3 prowadzi do wniosku, że kryteria ustalania kursów wymiany CHF do PLN nie zostały podane w sposób obiektywny, jasny i przejrzysty, a bank dysponował uprawnieniem do dowolnego kształtowania tego kursu. Odnośnie oceny (wykładni) wzorca, to nie ma zastosowania art.65 § 2 k.c. (nie wyklada się wzorca z punktu widzenia zgodnego zamiaru stron i celu umowy), ale na podstawie zasad wyrażonych w art.385 § 2 zdanie 2 i 385⁽¹⁾-385⁽³⁾ k.c. Obowiązuje bowiem metoda obiektywna wykładni wzorca (a nie kombinowana metoda wykładni oświadczeń woli) i zasada transparentności wzorca oraz zasada in dubio contra proferentem. (teza K.48 do art.65 KC Osajda/Borysiak Komentarz Legalis, teza IV.1 do art.385 Komentarz Gutowski/Pyrzyńska Legalis, teza I.3 do art.385 KC Załucki/Jasińska Legalis, te Komentarze wskazują na wyłączenie art.65 § 2 k.c. przy ocenie wzorca, te poglądy podziela Sąd Okręgowy w tej sprawie, chociaż zauważyć trzeba, że wypowiedzany jest dalej idący pogląd o wyłączeniu także art.65 § 1 k.c. – Szancilo Rozdział 5 pkt 5 Kredyty powiązane z walutą obcą. Komentarz praktyczny Legalis, także uzasadnienie uchwały 7 Sędziów SN z 20.06.2018 r. III CZP 29/17) Nie jest więc zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art.65 § 2 k.c., bo przepis nie ma zastosowania do wzorca. Art.354 § 1 i 2 k.c. dotyczy wykonania zobowiązania, a nie jego wykładni. Etap wykonania zobowiązania nie ma znaczenia do ustaleń odnośnie abuzywności z uwagi na art.385⁽²⁾ k.c. Z kolei art.56 k.c. ma zastosowanie do skutków prawnych umowy, ale nie na etapie po stwierdzeniu abuzywności niektórych jej postanowień. Jeśli bowiem postanowienia okażą się abuzywne, to jest to jeden ze skutków, o jakim mowa w art.56 k.c., bo wynika z przepisu art.385⁽¹⁾ § 1 k.c. Niezgodne natomiast z art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 jest poszukiwanie innego sensu klauzuli abuzywnej w celu zmiany jej treści po to, aby utrzymać ją w mocy. (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20) Jak wskazuje się w doktrynie, orzecznictwo TSUE nie przewiduje możliwości takiego uzupełnienia luki powstałej po wyeliminowaniu abuzywnego postanowienia umownego, (...) proponując rekonstrukcję woli stron w oparciu o pozostałe postanowienia umowy. (teza 54 do art.385⁽¹⁾ KC Osajda/Borysiak Legalis) Zatem po eliminacji odpada dokonywanie wykładni oświadczeń woli w celu ustalenia innej woli stron, niż ta wynikająca z umowy zawierającej postanowienie abuzywne. Zresztą wypełnienie luki w umowie (przepisem imperatywnym bądź dyspozytywnym) powstałej po eliminacji postanowienia niedozwolonego ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjno-represyjny, względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. (ta sama teza 54 Komentarza Osajdy/Borysiaka)

W odniesieniu do wykładni wzorca, to art.385 § 2 k.c. nakazuje, aby postanowienia wzorca były jednoznaczne i zrozumiałe. Jednoznaczne postanowienia to takie, które mogą być rozumiane tylko w jeden sposób. Brak jednoznaczności może wynikać z tego, że postanowienie może być rozumiane na różne sposoby, a także z zastosowania pojęć niedookreślonych. Określenie jednoznaczności języka często bywa trudne, zatem jako jednoznaczne rozumie się wymóg wyrażenia wzorca językiem prostym. Z kolei zrozumiałość wzorca definiowana jest jako łatwość przyswojenia (zrozumienia) treści, a zatem jasność (wyrazistość) sformułowań użytych w tekście wzorca, przy czym osiągnięciu takiego stanu rzeczy sprzyja: przejrzysty sposób organizacji tekstu, sposób jego redakcji i poprawność językowa, nienadmierna obszerność i rodzaj języka, jakim posługuje się twórca wzorca. Jak podnosi się w judykaturze, wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy, a z pewnością świadomości decyzyjnej nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości (np. harmonogramu spłat), odsyłanie do aktów prawnych czy regulacji niezwiązanych do umowy (tezy III.3 i 4 do art.385 KC Komentarz Załucki/Jasińska Legalis z odwołanie się do: M. Bednarek, P. Miłkaszewicz, w: SPP, t. 5, 2020, s. 750; por. także obszernie, z powołaniem się na polskie i unijne orzecznictwo, R. Trzaskowski, w: J. Gudowski, Komentarz KC, t. 3, 2018, art. 385, Nt 21–27). por. wyr. SN z 23.1.2015 r., Legalis; wyr. SN z 13.6.2019 r., V CSK 4/18, Legalis; wyr. SA w Białymstoku z 9.5.2019 r., I ACa 47/19, Legalis)

Pamiętać trzeba, że wymóg jednoznaczności i zrozumiałości treści wzorca wynika nie tylko z art.385 § 2 k.c., ale także z art.5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach

konsumenckich. Prosty i zrozumiały język według art.5 dyrektywy to ten sam język, co w art.4 ust.2 dyrektywy. Stąd orzeczenia TSUE traktujące o tym, co należy rozumieć przez prosty i zrozumiały język, dotyczą obu przepisów. TSUE formułuje wymóg przejrzystości umowy. Wskazuje, że art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w celu spełnienia wymogu przejrzystości warunku umownego ustalającego zmienną stopę procentową w ramach umowy o kredyt hipoteczny warunek ten powinien nie tylko być zrozumiały pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiać, by właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie metody obliczania tej stopy procentowej i oszacować tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria potencjalnie istotne konsekwencje gospodarcze takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Na elementy szczególnie istotne dla oceny, jakiej powinien dokonać sąd krajowy w tym względzie, składają się z jednej strony okoliczność, czy ze względu na publikację sposobu obliczania wspomnianej stopy procentowej główne elementy dotyczące obliczania tej stopy są łatwo dostępne dla każdej osoby zamierzającej zawrzeć umowę o kredyt hipoteczny, oraz z drugiej strony dostarczenie informacji na temat zmian w przeszłości tego wskaźnika, na podstawie którego obliczana jest ta stopa procentowa. (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 marca 2020 r. C-125/18) TSUE wyjaśnia dalej, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20, nadto odnośnie ustalenia przez konsumenta konsekwencji ekonomicznych zawartej umowy: wyrok TSUE z dnia 3 września 2020 r. C-84/19, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13)

Na podstawie treści umowy i regulaminu oraz na podstawie informacji dostarczonych przez Bank na etapie kontraktowania powód nie był w stanie ustalić, według jakich kryteriów będą ustalane kursy sprzedaży i kupna, od których zależało przeliczenie kwoty kapitału do spłaty na CHF (kurs kupna) oraz wyliczenie rat w PLN (kurs sprzedaży). Nie był w stanie ustalić samodzielnie kursów CHF do PLN nie tylko z braku wskazania w umowie precyzyjnych i nie mających cech dowolności kryteriów ich ustalania, ale też tego, że nie wiedział, gdzie są publikowane rynkowe kursy walut, jaki obszar geograficzny obejmuje rynek (czy chodzi o kursy na rynku polskich, czy międzynarodowym i jakim, czy jeszcze na innym rynku) i jaki wpływ mają kursy rynkowe (i które) na ustalenie kursów walut w Tabeli Banku. Powód nie był w stanie sam sprawdzić poprawności ustalenia kursów walut przez bank i tym samym poprawności jego ustalania według kryteriów umownych. Kryteria ustalania kursów walut w tabelach banku powinny być jasne i zrozumiałe dla przeciętnego konsumenta tak, aby konsument mógł z łatwością sam te kursy ustalić, czyli skontrolować, czy bank ustalił kursy walut zgodnie z przyjętymi kryteriami, bez marginesu dowolności. Wzorce zastosowane w umowie, w tym w Regulaminie nie spełniają tych warunków.

Zarzut naruszenia art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. oraz 108 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 6 w zw. § 15 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych przez zasądzenie wynagrodzenia pełnomocnika powoda w podwójnej wysokości nie jest w okolicznościach sprawy zasadny. Na wysokość wynagrodzenia mają wpływ czynniki wymienione w § 15 ust.3 wymienionego rozporządzenia. Sąd Rejonowy słusznie ocenił, że pełnomocnik powoda przyczynił się w dużym stopniu do wyjaśnienia sprawy i jej rozstrzygnięcia, co przełożyło się na uwzględnienie przez Sąd żądania głównego w całości. O dużym nakładzie pracy świadczy liczba i przede wszystkim treść pism procesowych oraz ich objętość, przy czym nie są to pisma „przegadane”, ale przywołujące trafne i merytoryczne argumenty. Sprawa jest skomplikowana przede wszystkim pod względem prawnym, a do jej rozstrzygnięcia niewątpliwie przyczyniło się przedstawione przez powoda obszernie stanowisko prawne z przywołaniem bogatego orzecznictwa SN i TSUE. Pamiętać trzeba, że przepisy pozwalają na zasądzenie nawet stawek sześciokrotnych, więc z tego punktu widzenia, mając na uwadze stopień skomplikowania sprawy i nakład pracy radcy prawnego, wynagrodzenia w stawce podwójnej ocenić trzeba jako właściwe.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego:

Na wstępie trzeba podzielić poglądy Sądu Rejonowego, że umowa kredytu indeksowanego (jaka zawarły strony tego postępowania), podobnie, jak kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji kredytu opisanego w art.69 ust.1 i 2 prawa bankowego oraz, że strony zawarły umowę kredytu złotowego, a waluta obca (CHF) stanowi tylko miernik indeksacji. Te poglądy nie były kwestionowane, nie ma więc potrzeby pogłębionej analizy.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. (zarzut 2. a.) polegający na błędnej wykładni tego przepisu. Pozwany wskazuje na błędną wykładnię, ale uzasadnienie zarzutu nie dotyczy wykładni, ale zastosowania przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Podobnie błędnie sformułowany został zarzut naruszenia tego przepisu zawarty w pkt 2.b. Sąd Rejonowy prawidłowo wyłożył i zastosował art.385⁽¹⁾ § 1 k.c. Odnosząc się do zarzutu pozwanego wyjść trzeba od ustalenia, czy postanowienia przeliczeniowe dotyczą głównych świadczeń stron umowy. W orzecznictwie TSUE podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29; dalej: dyrektywa 93/13) należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE z dnia: 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, K. i K. R., pkt 49-50; 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, M., pkt 54; 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, V. H., pkt 33; 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, A. i in., pkt 35). Pogląd o tym, że postanowienia zawierające klauzule przeliczeniowe (indeksacyjne) dotyczą głównych świadczeń stron, przekonująco wyrażone zostały w judykaturze SN (np. np. wyroki SN z dnia: 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22) W wyroku z 20.05.2022 r. (II CSKP 403/22) Sąd Najwyższy zrekapitulował, że postanowienia umowy dotyczące obciążenia kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (klauzule ryzyka walutowego) i postanowienia, które kształtują mechanizm indeksacji, określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Za postanowienia określające główne świadczenia stron uznano w orzecznictwie TSUE m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (wyroki TSUE z dnia: 20 września 2017r. w sprawie C-186/16, A. i in., pkt 37; 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, (...) Bank (...), pkt 68; 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, D., pkt 48; 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, D., pkt 44) (orzecznictwo ostatnio zaprezentowane min. w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 czerwca 2022 r. I CSK 2538/22). Wszelkie zatem postanowienia wzorca dookreślające wysokość głównych świadczeń stron umowy kredytu (a więc w wypadku tej sprawy mechanizm przeliczenia kwoty kredytu na CHF z dnia wypłaty i kwoty rat kredytu, a więc rzutujące na dług powoda i wielkość przedmiotu świadczeń powodów na rzecz Banku) należy traktować jako dotyczące tych głównych świadczeń. Niezrozumiały jest przy tym zarzut 2. c. Pozwany wskazuje, że bezskutecznością może zostać objęty jedynie „miernik indeksacji”, a rozumie pod tym pojęciem odesłanie do Tabeli kursowej banku. Miernik nie może być odesłaniem. Nie wiadomo, jak należy rozumieć dalszą część zarzutu, że prowadzi to do wyeliminowania ryzyka kursowego, które było objęte zamiarem stron w momencie podpisania umowy i jakie ma znaczenie dla zarzucanej błędnej wykładni art.385⁽¹⁾ § 1 k.c. i art.6 ust.1 dyrektywy 93/13 EWG. Poza wszystkim nie jest prawidłowa ocena, że jedynie jakaś część postanowień dotyczących ustalania kursów CHF do PLN i ustalania wysokości świadczeń w PLN jest niedozwolona. Niedozwolone są całe postanowienia tego dotyczące, w przypadku tej sprawy § 2 ust.2 i § 7 ust.1 umowy, § 8 ust.3, § 10 ust.4 regulaminu. Natomiast uznane przez Sąd Rejonowy za abuzywne postanowienia Regulaminu § 9 ust.4, § 10 ust.5, § 12 ust.3 i § 13 ust.4 Regulaminu w ogóle nie powinny być przez Sad Rejonowy oceniane pod tym kątem, gdyż dotyczą umów, w których kredyt został udzielony w walucie obcej, a nie w walucie polskiej, jak w tej sprawie. Analiza tych postanowień powinna się zakończyć na tej konstatacji. Te postanowienia Regulaminu nie mają zastosowania do umowy stron. Treść regulaminów kształtowana jest na potrzeby wielu różnych umów, więc zazwyczaj jedynie część postanowień ma zastosowanie do konkretnej umowy.

Ustalenie abuzywności postanowień umowy jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 13/13/EWG, zatem wykładnia przesłanek abuzywności zawartych w art.385⁽¹⁾ § 1 k.c. tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz

rażącego naruszenie interesów konsumenta powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie tj. akapicie 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13. Wykładnia kształtowana jest głównie w oparciu o dyrektywę 93/13 i orzecznictwo TSUE. Zasada prounijnej wykładni prawa krajowego (zgodnie z zasadą skuteczności tego prawa, granicą jest wykładnia prawa krajowego contra legem) nie jest kwestionowana. (np. teza 3 do art.385⁽¹⁾ KC Gutowski/Ruchała/Sikorski Legalis)

Sąd Najwyższy stoi na trafnym stanowisku, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (vide: wyrok z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/04). Sąd Najwyższy rozważając kwestię sprzeczności działania przedsiębiorcy z dobrymi obyczajami odwołuje się do formuły, zgodnie z którą przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron. Doktryna prawa cywilnego odwołuje się do norm moralnych lub obyczajowych oraz takich wartości, jak: uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność. Istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych. (np. poglądy przywołane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22). Niekiedy wskazuje się, że istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, a sprzeczne z nim są takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, czyli określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Sąd Najwyższy zwracał uwagę na to, że istotne są nie tylko postanowienia umowy o charakterze normatywnym, ale także te, które mają walor informacyjny. Istotne jest, aby przedsiębiorca nie zatajał jakichkolwiek okoliczności wpływających na prawną i ekonomiczną sytuację konsumenta w razie zawarcia umowy. Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy. Wykładnia przepisu w kontekście art. 3 dyrektywy 93/13/EWG, z którą polskie prawo nie powinno być sprzeczne, pozwala na wniosek, że o naruszeniu interesu konsumenta świadczy nierównowaga, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków stron wynikających z umowy, która jest istotna, znacząca, poważna. Przysłówek „rażąco” odbiega od sformułowania zawartego w dyrektywie 93/13, gdzie w art.3 ust.1 mowa o znaczącej nierównowadze praw i obowiązków umownych. Zatem użyty w prawie polskim termin „rażący” należy interpretować raczej jako „istotny”, a nie „drastyczny” czy „krzyczący”. Łagodzi to wynikającą z literalnej wykładni art.385⁽¹⁾ § 1 kc konieczność udowodnienia przez konsumenta rażącego naruszenia jego interesów. Przy tym owa znacząca nierównowaga nie musi dotyczyć różnic – w ujęciu ekonomicznym – wzajemnych świadczeń stron umowy. Może ona wynikać z samego faktu wystarczająco poważnego naruszenia sytuacji prawnej konsumenta – ograniczenia treści praw, które przysługują mu na podstawie tej umowy i stosownie do przepisów prawa, utrudnienia w korzystaniu z tych praw bądź nałożenia na konsumenta dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy prawa (tezy 31 i 32 Komentarza R. Trzaskowskiego cyt. wyżej, o rażącym naruszeniu interesów konsumenta – poglądy przywołane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22, wyr. TSUE z 16.1.2014r., C. P. , C-226/12, EU:C:2014:10, pkt 23) (tezy II.11 i 12 do art.385⁽¹⁾ KC Osajda Komentarz Legalis, teza 25 do art.385⁽¹⁾ KC Gutowski Komentarz Legalis) Wskazuje się w literaturze prawniczej, że w zasadzie postanowienia umowne, które będą naruszać rażąco interesy konsumenta, będą jednocześnie sprzeczne z dobrymi obyczajami. Ta relacja nie zawsze zachodzi w drugą stronę. Nie zawsze zatem klauzule, które są sprzeczne z dobrymi obyczajami, będą jednocześnie rażąco naruszać interesy konsumentów (wyr. SN z 13.10.2010 r., I CSK 694/09, Legalis). Oba kryteria – działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta sąd bada według stanu z dnia zawarcia umowy. (uchwała składu siedmiu sędziów SN z 20.06.2018 r. III CZP 29/17 OSNIC 2019 poz.2).

Odnośnie kwestii braku udzielenia informacji o ryzyku kursowym to podkreśla się, że informacja banku musi być jasna i wyczerpująca. Zdecydowanie nie jest wystarczające umieszczenie we wzorcu postanowienia, o jakim mowa § 5 ust.3 umowy (o tym, że kredytobiorca otrzymał Informację dla Wnioskodawców i się z nią zapoznał). Jest tak z uwagi na treść owej informacji, przywołanej w ustaleniach faktycznych przez Sąd Rejonowy. Wskazano w niej o ryzyku walutowym, ale jedynie ogólnie, bez przedstawienia wahań kursów w długim okresie czasu, bez informacji, że ryzyko kursowe jest w istocie nieograniczone, że Narodowy bank Szwajcarii może uwolnić kurs CHF, czego skutkiem może być nagły i istotny wzrost kursu PLN do CHF, że skutkiem tego wzrostu będzie zwiększenie się nie tylko rat kredytu, ale i kwoty pieniężnej w PLN do spłaty oraz wzrost kwot spreadu walutowego, a więc kosztów kredytu. Jak wskazuje TSUE, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowy, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. Ocena istnienia nierównowagi kontraktowej powinna być oceniana w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej. Aby ustalić, czy warunek umowy, zgodnie z którym spłaty kredytu należy dokonywać w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty powoduje, stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, sąd krajowy musi sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r. C-186/16, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 czerwca 2021 r. C-609/19, wyrok z dnia 14 marca 2013 r. C#415/11,). W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 czerwca 2021 r. (C-776/19) Sąd ten na kanwie kredytu nominowanego do waluty obcej wyraził to dobitnie, że wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE L z 1993 r., Nr 95, s. 29) należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a euro jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone są poglądy o naruszeniu równowagi kontraktowej stron umowy kredytu nominowanego do waluty obcej, wynikające z naruszenia zasady lojalności i uczciwości w stosunkach przedsiębiorca-konsument, polegające na braku prawidłowego wykonania przez bank obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego oraz w zakresie ustalenia jasnych, zrozumiałych i obiektywnych kryteriów ustalania kursów walut: (np. odnośnie braku właściwej, pełnej informacji o ryzyku kursowym: postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 lipca 2022 r. I CSK 3445/22, postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 czerwca 2022r. I CSK 2815/22, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22 i orzecznictwo powołane w jego uzasadnieniu, odnośnie braku właściwej i pełnej informacji o sposobie ustalania kursów waluty do złotych: postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 sierpnia 2022 r. I CSK 2614/22, odnośnie obu kwestii – klauzul ryzyka i klauzul indeksacyjnych: wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 maja 2022 r. II CSKP 403/22, uzasadnienie wyroku z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22 i przywołane tak orzecznictwo)

Utrwalony jest także pogląd, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi

swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Kształtują bowiem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. (np. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 lutego 2019 r. II CSK 19/18, postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 czerwca 2022 r. I CSK 2538/22, postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 sierpnia 2022 r. I CSK 2614/22, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 października 2019 r. IV CSK 309/18, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 maja 2022 r. II CSKP 403/22, wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 maja 2022 r. II CSKP 419/22, nadto uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22 z odwołaniem do wielu orzeczeń SN). Uzasadnienie tego ostatniego judykatu zostało omówione już powyżej.

W judykaturze i doktrynie prawa cywilnego formułuje się wymogi udzielenia informacji prostym i zrozumiałym językiem i w sposób przejrzysty o kursach waluty do złotówki w okresie przeszłym, zbliżonym do okresu, na jaki zawierana jest umowa, informacje o możliwej nieograniczonej zmianie kursu waluty czy też informacje o możliwości uwolnienia przez Narodowy Bank Szwajcarii kursu franka do innych walut. W dacie zawarcia umowy przez strony ten kurs nie był bowiem rynkowy, był utrzymywany administracyjnie przez Narodowy Bank Szwajcarii na pożądanym poziomie wynikającym z prowadzonej polityki monetarnej. Jednak pozwany (jak każdy inny bank zawierający z konsumentami umowy o kredyt nominowany do CHF) powinien był przewidywać, że to może się zmienić, a uwolnienie kursu może spowodować nagły i istotny wzrost kursu PLN w stosunku do CHF. Udzielenie tego typu informacji jest konieczne szczególnie, gdy kredytobiorca nie uzyskuje dochodów w walucie indeksacji. SN wskazał, że wprowadzenie do zawieranej na wiele lat umowy kredytu na nabycie nieruchomości, stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, klauzuli ryzyka kursowego wymaga szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany tak, aby jednoznacznie i zrozumiale unaocznic konsumentowi, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. (tak np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22). SN odwołał się też do zaleceń Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z 21 września 2011 r. dotyczących kredytów walutowych, gdzie wskazano, że nawet najbardziej staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019r., II CSK 483/18). W tym ostatnim judykacie SN stwierdził trafnie, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

TSUE natomiast o zakresie obowiązku informacyjnego odnośnie ryzyka kursowego kredytu nominowanego do waluty obcej wypowiedział się min. w wyroku z dnia 20 września 2018 r. C-51/17. Stwierdził, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Natomiast w wyroku z dnia 20 września 2017 r. (C-186/16) TSUE odniósł się do obowiązków informacyjnym banku w przypadku

udzielenia kredytu w walucie obcej, jednak interpretacja dyrektywy ma charakter uniwersalny i odnosi się też do kredytów złotych nominowanych do waluty obcej. TSUE stwierdził, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem, o którym mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (Dz.Urz.UE.L z 1993 r., Nr 95, str. 29) oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty. Natomiast w postanowieniu z dnia 6 grudnia 2021 r. (C-670/20) TSUE interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG stwierdził, że należy go wyklądać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości. Także Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018r. C-51/17)

Z kolei w doktrynie prawa cywilnego, z odwołaniem do orzecznictwa TSUE, podkreślono, że szczególne znaczenie mają informacje dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z wysoką deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej. (wyrok TSUE C-776/19-C#782/19, pkt 69). Zwrócono uwagę, że Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu CERS/2011/1 z 21.9.2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.Urz. UE C z 2011 r. Nr 342, s. 1) podkreśliła, że instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez nich świadomych i rozważnych decyzji, oraz powinny wyjaśniać, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby wzrost zagranicznej stopy procentowej i silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę (CERS/2011/1, pkt 1). Z orzecznictwa TSUE wynika, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, przekazywanie konsumentowi informacji opartych na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy, nie spełnia wymogu przejrzystości (C-776/19-C#782/19, pkt 74). Wśród elementów istotnych dla ww. oceny jest również język używany przez instytucję finansową w dokumentach przedumownych i umownych. W szczególności brak pojęć lub wyjaśnień w wyraźny sposób ostrzegających kredytobiorcę o istnieniu szczególnego ryzyka związanego z umowami kredytu denominowanego w walucie obcej może potwierdzać, że wymóg przejrzystości, wynikający zwłaszcza z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG, nie został spełniony (C-609/19, pkt 54). (patrz: E. Skibińska Informacja dotycząca ryzyka kursowego w umowie frankowej na kanwie postanowienia TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r. C-670/20, MOP 2021 nr 9, publ. Także w Legalis.).

Trybunał Konstytucyjny (wyr. TK z 26.1.2005 r., P 10/04, OTK-A 2005, Nr 1, poz. 7) stwierdził, że źródłem rzetelnej, uczciwej i wyczerpującej informacji, jako swoisty instrument przywracania równowagi w relacji konsument–

profesjonalista, należy poszukiwać w podstawowych zasadach prawa obligacyjnego, nakazujących respektowanie uczciwości, lojalności i dobrych obyczajów w obrocie, zwłaszcza na etapie nawiązywania stosunku kontraktowego, a także w związku z jego wykonywaniem (można tu wymienić m.in. art. 72, 353¹, 354, 385 KC). Trybunał zważył, że relację bank–klient cechuje typowy dla stosunków tzw. obrotu mieszanego brak równowagi wynikający z silniejszą profesjonalną pozycją instytucji finansowej. Nierównowaga ta wynika z istniejącego deficytu informacyjnego po stronie partnera podmiotu profesjonalnego. Jednocześnie jest to kluczowy powód, dla którego instytucję finansową obciąża się obowiązkiem udostępnienia zdecydowanie bardziej obszernego katalogu informacji w stosunku do klienta niż na tle typowych stosunków zobowiązaniowych.

Wskazuje się, że rynek usług bankowych jest wysokospecjalistyczny, stąd występuje znacząca nierównowaga, w tym informacyjna pomiędzy bankami a jego klientami, szczególnie konsumentami. Rynek ten podatny jest w większym stopniu niż pozostałe na nieuczciwe praktyki rynkowe oraz działania krótkowzroczne, które naruszają bezpieczeństwo finansowe i prawidłowe mechanizmy rynkowe. Zasada zaufania konsumentów do banków obciąża te drugie obowiązkiem zachowania szczególnej staranności przy udzielaniu informacji o oferowanych produktach, nadto do dbania o interesy konsumentów. To ostatnie ma na uwadze także słuszny interes samych banków, które wszak bez konsumentów nie mogą funkcjonować oraz cel w postaci tworzenia mechanizmów rynku opartego na zasadach uczciwości i przejrzystości. Klient ma prawo mieć całkowicie uzasadnione oczekiwanie, aby instytucja finansowa udostępniła mu informacje dotyczące stopnia ryzyka finansowego wynikającego z przeprowadzanej transakcji, w szczególności gdy przedmiotem umowy jest świadczenie wysokospecjalistycznej usługi. Chodzi o informację wyczerpującą i precyzyjną, a więc pozwalającą na świadome podejmowanie decyzji o celowości dokonywanej transakcji, co stanowi niezbędną przesłankę dla respektowania autonomii woli stron, wartości chronionej na poziomie Konstytucji RP (art. 31 – wolność każdego człowieka, art. 22 – wolność działalności gospodarczej). Ponadto o prawidłowym wywiązaniu się z obowiązku informacyjnego świadczy nie tylko zakres i rodzaj informacji przekazywanych kontrahentowi, lecz także sposób jej przekazania, a więc język, jego dostępność i zrozumiałość dla odbiorcy niebędącego profesjonalistą. (Szancilo Komentarz do kredytów frankowych Rozdział nr 2 Legalis z odwołaniem do E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 245).

Powodom nie została udzielona wyczerpująca, jasna, prosta i precyzyjna informacja o ryzyku kursowym. Nie przedstawiono im informacji o możliwych wahaniami kursów CHF do PLN, a jedynie w dokumencie zatytułowanym „Informacja dla Wnioskodawców” krótką informację, że kurs może się wahać, a kredytodawcy narażeni są na ryzyko kursowe. To, że kursy walut są zmienne, wie każdy konsument. Gdyby powodom zostały udzielone informacje jasne, proste, wyczerpujące i precyzyjne w zakresie wyżej wskazanym (o nieograniczonym ryzyku kursowym, o możliwości uwolnienia kursu franka i tego skutkach, o skutkach istotnego wzrostu kursy PLN do CHF w zakresie kwoty do spłaty w PLN i wysokości rat oraz wielkości spreadu walutowego) należy sądzić, że powodowie umowy by nie zawarli. Tymczasem kredyty nominowane były przedstawiane jako kredyty bezpieczne, a kursy CHF do PLN jako stabilne, jak w tej sprawie. To tworzyło u konsumentów, w tym u powoda nieuzasadnione przekonanie, że będzie tak w długim okresie czasu, na jaki zawierane są umowy kredytów nominowanych. Zachęcając do zaciągnięcia kredytu nominowanego i nie udzielając pełnych i jasnych informacji o ryzyku kursowym (o możliwej nieograniczonej zmianie kursu, w szczególności jego wzroście, o możliwym uwolnieniu kursu CHF do walut obcych, w tym PLN przez Narodowy Bank Szwajcarski, tego, jak kształtował się kurs CHF do PLN w przeszłości w okresie czasu odpowiadającym albo zbliżonym do czasu, na jaki zawarto umowę) bank naruszył dobre obyczaje w postaci lojalności i uczciwości w stosunkach z powodem. Zataił wobec niego informacje istotne do podjęcia decyzji o zawarciu umowy z punktu widzenia ewentualnych ekonomicznych skutków umowy, jednocześnie wywołując wrażenie o braku wystąpienia negatywnych dla powoda skutków, które z umowy mogą wynikać. Bank jako profesjonalista dysponował wyżej wymienionymi informacjami, a uwolnienie kursu franka przez Narodowy Bank Szwajcarii i jego wpływ na wahaniami kursów walut do CHF mógł przewidywać. To, że umowa była korzystna dla powoda w chwili jej zawarcia, nie przesądzało przecież, że taka będzie przez okres 540 miesięcy (a więc aż 45 lat), na którą opiewała. Ryzyko kursowe obciążało w całości powoda, który nie obejmował świadomością tego, że kurs może wzrosnąć nawet w sposób nieograniczony.

Bank nie zachował się uczciwie wobec powoda, bo nie udzielił mu jasnej i wyczerpującej informacji o ryzyku kursowym. Nie udzielił jasnych i zrozumiałych informacji o tym, w jaki sposób będą ustalane kursy kupna i sprzedaży w Tabelach Banku. Sam mechanizm ustalania tych kursów został ustalony w umowie i regulaminie nieprzejrzysto, pozostawiając bankowi uprawnienie do jednostronnego ukształtowania tych kursów, co miało wpływ nie tylko na kształtowanie wielkości rat, ale i na ukrytą marżę w postaci spreadu walutowego (dodatkowy zysk banku i koszt konsumenta), nadto na wielkość kwoty pozostającej do spłaty. Dowolności nie niwelują użyte w umowie określenia o kursach rynkowych czy odchylenia kursów kupna i sprzedaży czy też czas ustalania tabeli kursowej. Nie ma wątpliwości, że nawet te określenia nie precyzują w istocie kryteriów ustalania kursów CHF do PLN, że bank miał w tym zakresie swobodę, a powód nie miał możliwości samodzielnego ustalania kursów na podstawie informacji zawartych w umowie i Regulaminie. Brak uczciwości i nielojalność banku wynika więc z tego, że wzorzec pozwalał mu na kształtowanie kursów CHF do PLN według swojego uznania, poza kontrolą powoda. Branie pod uwagę kursów rynkowych nie oznacza przyjmowania wprost tych kursów, nie wiadomo zresztą, jakich. Bank nie sprecyzował, gdzie, w jakim publikatorze powód może sprawdzić kursy rynkowe CHF do PLN, tym samym pozbawiając powoda możliwości samodzielnego sprawdzenia poprawności ustalenia kursów przez bank. Bank nie udzielił powodowi informacji, w jaki sposób będzie kształtował kursy CHF do PLN w Tabelach, to jest jaki wpływ będą miały na te kursy notowania rynkowe. Bank nie poinformował powoda o ukrytej marży w postaci spreadu walutowego. Powód nie miał możliwości skontrolować, czy bank prawidłowo wylicza kursy, a w związku tym ustalenia wielkości obciążającego ich dodatkowego, ukrytego kosztu w postaci spreadu. Bank przez kierowanie do powoda ustami swojego pracownika zapewnień co do stabilności kursu CHF kształtował u niego złudne poczucie, że kurs ten będzie stabilny w całym okresie kredytowania (45 lat), a więc raty kredytu będą na znacznie niższym poziomie, niż raty kredytu złotowego.

Z kolei rażące (istotne) naruszenie interesów powoda polegało na obarczeniu go w całości ryzykiem zmiany kursów CHF do PLN, zatem ukształtowaniu prawa banku i obowiązków powoda w oczywistej, rażącej, istotnej nierównowadze. Ta nierównowaga uwidaczniała się w ustalaniu wysokości rat zależnych od kursów kształtowanych dowolnie przez bank na podstawie uprawnienia przyznanego mu w umowie oraz kształtowania tym samym spreadu walutowego, dodatkowego obciążenia kosztowego po stronie konsumenta. Prawo banku w zasadzie dowolnego kształtowania kursów walut, bez określenia jasnych i przejrzystych kryteriów, od czego te kursy mają należeć, oznaczało przyznanie bankowi prawa do określenia świadczenia konsumenta w sposób dowolny i obowiązek powoda spełnienia tak ukształtowanego świadczenia. Nierównowaga tak ukształtowanych praw i obowiązków stron na niekorzyść powoda jest oczywista i rażąca.

Postanowienia umowy wyżej wymienione jako niedozwolone jako takie nie wiążą powoda (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.) Sankcja ta działa ex lege i co do zasady jest połączona z przewidzianą w art. 385⁽¹⁾ § 2 KC zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87, oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56, wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; wyrok SN z z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyrok SN z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, wyrok SN z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 415/22). Artykuły 5 i 6 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE L z 1993 r., Nr 95, s. 29) TSUE w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. (C-212/20) interpretując 5 i 6 dyrektywy 93/13 stwierdził, że stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. Zatem postanowienia abuzywne powinny być z umowy usunięte.

Zarzuty nr 2. d. i 2. e. nawiązują do oceny możliwości utrzymania w mocy umowy w przypadku stwierdzenia niedozwolonych jej postanowień odnoszących się do mechanizmu przeliczeniowego i ryzyka kursowego. W wypadku eliminacji z umowy postanowień niedozwolonych (klauzul indeksacyjnych) trzeba zawsze ocenić, czy zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 umowa może zostać utrzymana w mocy. Tej oceny sąd dokonuje na podstawie kryteriów

obiektywnych, na podstawie prawa krajowego, a wola konsumenta nie jest dla sądu wiążąca. (wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r. C-19/20)

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN z dnia: 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; 2 czerwca 2021r., I CSKP 55/21; 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22, z 20 maja 2022 r. II CSKP 713/22). Jak wyjaśnił TSUE w wyroku z dnia 3 października 2019r. C-260/18 (sprawa D.), artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L z 1993 r., Nr 95, s. 29) należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20) TSUE wyjaśnił, że art.6 ust.1 i art.7 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu. TSUE sformułował więc kryteria ocenne, kiedy utrzymanie umowy w mocy jest niemożliwe: ***gdy bez postanowień abuzywnych zmieni się główny przedmiot umowy, gdy zmieni się treść warunku umownego poprzez zmianę jego istoty.*** Przy tym oceny, czy umowa może nadal obowiązywać bez klauzul abuzywnych, należy dokonać w świetle prawa krajowego z zastosowaniem obiektywnego podejścia. (uzasadnienie uchwały składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna - zasada prawna z dnia 7 maja 2021r. III CZP 6/21 z i wskazane tam wyroki TSUE: z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, J. P., pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D., pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179, A. B., pkt 57, z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D., pkt 39-41 oraz z dnia 29 kwietnia 2021r., C-19/20, I.W. i R.W., pkt 83, 89) Jak wskazuje Machnikowski w tezie 181 do art.353 KC (Komentarz Legalis), o tym czy umowa może być utrzymana w mocy bez danych niedozwolonych postanowień (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG) należy rozstrzygać na podstawie tych samych kryteriów, jakie są wyznaczane w prawie polskim dla granic dopuszczalności konwersji, a więc w szczególności badając brak naruszenia przez utrzymywaną w mocy czynność pierwotnego rozkładu korzyści, ciężarów i ryzyka, albo – innymi słowy – badając zachowywanie przez utrzymywaną w mocy umowę istoty głównych świadczeń (w tym głównych ryzyk) oraz jej celu społeczno-gospodarczego, określonych uprzednio w wadliwej czynności.

W kwestii możliwości utrzymania w mocy umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej wyrażono zasadniczo dwa odmienne stanowiska i zarysowano dwie możliwości orzeczenia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron. Druga możliwość rozstrzygnięcia to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek – unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 grudnia 2021 r. IV CSK 291/21)

Pierwsza możliwość rozstrzygnięcia wskazuje na potraktowania umowy jako umowy kredytu złotowego, skoro kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie polskiej. Po eliminacji klauzul przeliczeniowych umowa może być nadal wykonywana, wszak kwota udzielonego kredytu wynika z umowy i określona została w PLN, a kredytobiorca ma obowiązek zwrotu kredytu wyrażonego wprost w walucie polskiej w terminach rat wynikających z umowy. Oprocentowanie wynika ze stawki LIBOR. Nie ma znaczenia fakt, że bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej.

Kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 KC, który nie ma zastosowania w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385¹ § 2 KC i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. (wyrok SN z dnia 9 maja 2019 r. I CSK 242/18, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 września 2022 r. II CSKP 412/22). W tym ostatnim judykacie SN stwierdził, że na podstawie art. 385¹ § 2 Kodeksu cywilnego oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich co do zasady, po usunięciu klauzul uznanych za abuzywne, umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie. Niezależnie od różnicy redakcyjnej między wskazanymi przepisami, z obu z nich wynika, że skutek w postaci obowiązywania umowy pozbawionej elementów abuzywnych powinien być regułą, a jej upadek wyjątkiem. Nakazuje to przyjęcie swoistego „domniemania” na rzecz dalszego wiązania umowy. W konsekwencji, jeżeli nie zostaną wskazane przekonujące argumenty na rzecz tezy, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej umowa kredytu nie może wiązać stron, oznacza to konieczność przyjęcia, że umowa pozostaje w mocy.

Drugi pogląd mówi, że po eliminacji klauzul przeliczeniowych nie da się umowy utrzymać w mocy. (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 maja 2022 r. II CSKP 796/22, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 maja 2022 r. II CSKP 971/22, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2022 r. II CSKP 975/22, postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 sierpnia 2022 r. I CSK 1669/22, postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 czerwca 2022 r. I CSK 2722/22, postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 lipca 2022 r. I CSK 3299/22). W tym ostatnim judykacie SN stwierdził, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. SN wyjaśnił, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. To samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF. SN odwołał do wyroków tego Sądu z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 oraz w zakresie kredytu denominowanego kursem CHF do wyroku z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). Sąd Najwyższy w prezentowanym judykacie wskazał też, że stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. O skutku zniechęcającym jako argumentu za upadkiem umowy wypowiedział się SN także w wyroku z 24 października 2018 r. (II CSK 632/17).

Sąd Okręgowy zgadza się z poglądami o niemożności utrzymania umowy kredytu indeksacyjnego w mocy po eliminacji klauzul indeksacyjnych i zgadza się z oceną Sadu Rejonowego, że także umowa zawarta przez strony nie może zostać utrzymana w mocy po eliminacji postanowień abuzywnych. Umowa zmienia bowiem istotnie, bo w zakresie głównych świadczeń kredytobiorców, swoją treść. W razie przyjęcia, że umowa dotyczy kredytu „czysto” złotowego, czyli nie indeksowanego, kredytobiorca zwracałby kwotę wynikająca z umowy. Tymczasem w wypadku kredytu indeksowanego powinien zwrócić kwotę w PLN, ale wynikającą z przeliczenia kwoty w CHF powstałej z kolei jako przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w umowie w PLN. Istotnie zatem zmienia się kwota kredytu do zwrotu. Inne są też raty kredytu, bo w wypadku kredytu złotowego nieindeksowanego stanowią części kwoty kredytu określonej wprost w pozwie, w wypadku kredytu indeksowanego stanowią wartość każdorazowego przeliczenia

równowartości kredytu przelicznej na CHF, podzielonej na raty i wyliczenia wysokości raty według kursu sprzedaży z daty spłaty. Z kolei zmiana charakteru umowy wynika z zasadniczej odmienności umów o kredyt złotowy nie nominowany do waluty obcej i umów nominowanych do takiej waluty. Znika element ryzyka kursowego i indeksacji (waloryzacji) charakterystyczny dla umowy kredytu nominowanego do waluty obcej. Podążając za wskazaniem TSUE, bez postanowień abuzywnych zmieni się główny przedmiot umowy przez to, że w sposób istotny zmieniła się treść umowy po eliminacji niedozwolonego warunku umownego. Zmieni się pierwotny rozkład korzyści, ciężarów i ryzyka nałożonego na strony umowy. Także cel społeczno-gospodarczy umowy ulegnie zmianie, bo pierwotnie było nim udzielenie kredytu oprocentowanego wg stawki LIBOR, ale pod warunkiem, że kwota kredytu będzie nominowana do CHF. W wypadku odpadnięcia takiej nominacji (indeksacji) ten cel upada.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy ocenił, że umowa nie może zostać utrzymana w mocy po eliminacji postanowień niedozwolonych. Odnosząc się do zarzutów 2. d. i 2. e. trzeba stwierdzić, że ramy zastąpienia postanowień abuzywnych innymi postanowieniami określiło orzecznictwo TSUE. Możliwość zastąpienia postanowienia niedozwolonego, w razie oceny, że umowa nie może wiązać w całości, przepisem dyspozytywnym, stwierdził TSUE w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, wykładając art.6 ust.1 dyrektywy. Jednak w późniejszym orzecznictwie doprecyzowywał przesłanki takiego podejścia. W wyroku z dnia 3 marca 2020 r. C-125/18 TSUE doprecyzował, że zastąpienie przepisem dyspozytywnym w takiej sytuacji jest możliwe zupełnie wyjątkowo, gdy unieważnienie całej umowy naraziłoby konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Zostało to potwierdzone w wyroku z dnia 8 września 2022 r. (C-80/21). W wyroku tym TSUE potwierdził wyjątkowy charakter zastąpienia takiego nieważnego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je. W tym ostatnim wyroku TSUE interpretując art.6 ust.1 i art.7 dyrektywy 93/13 wykluczył w takich sytuacjach zastąpienie niedozwolonego warunku umownego wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy. Nie jest możliwe dokonywanie wykładni warunku niedozwolonego w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. (wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20). Niemożność zastąpienia w takich wypadkach klauzuli niedozwolonej wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę, wykluczył TSUE w wyroku z 3 października 2019 r. C-260/18 (sprawa D.). W tym wyroku odnośnie natomiast zastąpienia warunku niedozwolonego przepisem w nowym brzmieniu (czyli wprowadzonym do ustawy po zawarciu przez strony umowy) w sytuacji, gdy umowa nie może dalej obowiązywać, to TSUE uznał to za dopuszczalne, gdy strony wyrażą na to zgodę i w sytuacji, gdy stwierdzenie nieważności całej umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Z motywu 37 wynika, że sąd krajowy może zastąpić nieuczciwy warunek umowny dyspozytywnym przepisem prawa krajowego, „jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje”. (z odwołaniem do wyroku U. B. i C. C.#482/13, C#484/13, C#485/13 i C#487/13)

Jak już wyżej wskazano, przepisami dyspozytywnymi w rozumieniu prawa europejskiego w interpretacji TSUE nie są regulacje, które nie były przedmiotem szczególnej analizy prawodawcy krajowego (w toku procesu legislacyjnego) w celu określenia równowagi między całością praw i obowiązków stron umowy i które to przepisy jako takie nie korzystają z domniemania braku nieuczciwego charakteru, a ich zastosowanie w umowie w miejsce klauzul ryzyka walutowego ciągle narażałoby konsumenta na ryzyko kursowe. Dlatego nakreślonych w orzecznictwie luksemburskim wymogów przepisów dyspozytywnych nie spełniają ogólne zasady przewidziane w przepisach kodeksu cywilnego. Przepisy ogólne odwołujące się do zasad słuszności czy utrwalonych zwyczajów nie mogą zostać wykorzystane do uzupełnienia umowy. Przepisy takie nie są bowiem poddane ocenie prawodawcy z punktu widzenia tego, czy zapewniają równowagę kontraktową stron umowy. (wyr. TSUE z 3.10.2019 r., C-260/18, D. pkt 30 i 61; por. w odniesieniu do art. 65 KC – wyr. TSUE z 18.11.2021 r., C-212/20, M.P. i B.P. przeciwko „A.”, EU:C:2021:934, pkt 75, w cytowanym Komentarzu pod red. Szanciły w Rozdziale nr 3).

Mając na uwadze powyżej przytoczone poglądy stwierdzić trzeba, że nie ma polskim prawie przepisu dyspozytywnego, którym można zastąpić abuzywne klauzule indeksacyjne zawarte w umowie stron. Nie ma bowiem regulacji, która wprowadzałaby mechanizm przeliczeniowy w takich wypadkach i która zostałaby wprowadzona przez krajowego prawodawcę po analizie skutków w celu określenia równowagi całości praw i obowiązków stron umowy i która korzystałaby z domniemania braku nieuczciwego charakteru. Nie można uzupełnić umowy przepisami takimi, jak art.56 k.c. czy art.65 k.c., zwyczajami wywodzonymi z obrotu gospodarczego (zwyczaju takiego zresztą brak, nie wynika z praktyki obrotu, nie można go wyprowadzić z art.358 § 2 k.c.) czy po prostu zasadami słuszności. Odpada także wykładnia postanowienia abuzywnego w celu złagodzenia skutków z niego wynikających. Przytoczony w zarzucie 2. e. art.65 § 2 k.c. w ogóle nie ma zastosowania do wykładni wzorców umowy, co już wyżej wskazano.

Pozwany odwołuje się do możliwości zastosowania art.358 § 1 k.c. Nie znajdzie on jednak zastosowania z kilku przyczyn. Umowa stron to umowa kredytu złotowego, a nie walutowego. Przepis ma zastosowanie, co wynika z jego dyspozycji, do zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po drugie postanowienie abuzywne nie wiąże ze skutkiem ex tunc. To oznacza, że aby przywrócić równowagę kontraktową stron z daty zawarcia umowy, przepis dyspozytywny, który zastąpiłby klauzulę abuzywną, musiałby istnieć w dacie zawarcia umowy, czyli 2.07.2007r. Art.358 § 2 k.c. wszedł w życie 24.01.2009 r. Nie zmienia tego pogląd o stosowaniu przepisu do stosunków ciągłych, bo można by go było stosować do tych stosunków od daty wejścia przepisu w życie, a nie wstecz. Zatem na jego podstawie nie dałoby się określić świadczeń stron do 24.01.2009 r. Po trzecie zastosowanie średniego kursu NBP nie usuwa ryzyka kursowego, o którym pozwany nie został należycie poinformowany na etapie zawierania umowy. Po czwarte przepis ten nie był analizowany przez prawodawcę z punktu widzenia zachowania równowagi kontraktowej stron umów kredytów nominowanych do walut obcych.

Jakkolwiek w świetle orzecznictwa TSUE zwyczaj nie może zastąpić postanowienia abuzywnego, to nie ma zwyczaju, który znany byłby przeciętnemu konsumentowi w Polsce, że w razie braku mechanizmu przeliczeniowego świadczenia do waluty obcej zastosowanie ma średni kurs złotego do waluty ustalany przez NBP. Zwyczaju takiego nie da się wyprowadzić z art.358 § 2 k.c., ale trzeba by wyprowadzić z praktyki obrotu. Dowodów na istnienie takiej praktyki brak.

Art.111 ust.1 pkt 4 prawa bankowego sam w sobie nie zawiera normy kompetencyjnej skierowanej do banku ustalania w sposób dowolny kursów walut. Wyraża jedynie obowiązek banku publikacji danych zawartych w przepisie. Celem ogłoszeń jest zapewnienie potencjalnym klientom banków możliwości uzyskania informacji w zakresie warunków świadczenia czynności bankowych i odnoszących się do samego banku, ustalenie min. kosztów kredytu. Twierdzenie, że w art.111 prawa bankowego zawarta jest norma skierowana do banku samodzielnego i jednostronnego ustalania kursów walut jest chybione. SN w postanowieniu z dnia 30 sierpnia 2022 r. (I CSK 2984/22, z odwołaniem do postanowienia SN z 8 lipca 2022 r., I CSK 2912/22) trafnie stwierdził, że w orzecznictwie tego Sądu i Trybunału Sprawiedliwości UE wyjaśniono, że przewidziane w art. 1 ust. 2 wyłączenie stosowania przepisów dyrektywy 93/13 wymaga spełnienia dwóch przesłanek. Po pierwsze, warunek umowny musi odzwierciedlać przepis ustawowy lub wykonawczy, a po drugie, przepis ten musi mieć charakter bezwzględnie obowiązujący (wyroki TSUE: z 7 listopada 2019 r., od C-349/18 do C-351/18, K. i in., pkt 60; z 3 marca 2020 r., C-125/18, G. del M. G., pkt 31). Wskazany natomiast przez skarżącego art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank. przewiduje jedynie ogólny obowiązek informacyjny banków. Przepis ten w istocie nie stanowi żadnej przeszkody do badania przez Sąd abuzywności postanowień zawartej umowy.

Wreszcie, odnosząc się jeszcze do art.56 k.c. i zarzutu nr 2.e., to przepis ten znajdował zastosowanie w dacie zawarcia umowy i doprowadził do ustalenia skutku wynikającego z ustawy, mianowicie abuzywności postanowień przeliczeniowych na podstawie art.385¹ § 1 k.c. Przepis ten nie ma jednak zastosowania na etapie wypełniania luki powstałej po eliminacji postanowienia uznanego za niedozwolone, co wskazano wyżej.

Zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 4 w zw. z art. 1 ust 1 lit a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe (ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. jest niezasadny. TSUE w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20) stwierdził, że wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie

nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE L z 1993r., Nr 95, s. 29) należy dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument poprzez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego. Uzyskanie przez powoda upoważnienia przemiennego do spłaty kredytu w CHF ani nie znosi abuzywności postanowienia od dnia zawarcia umowy, ani też nie sanuje braku przejrzystości i jasności umowy w zakresie klauzul informacyjnych o ryzyku kursowym. Zgoda konsumenta na sanowanie abuzywnego postanowienia umownego musi być wyraźna, świadoma i wolna. Jak wskazuje się w orzecznictwie SN, ewentualne czynności stron podjęte po zawarciu umowy mogą doprowadzić do sanowania abuzywnych postanowień umowy wyłącznie, jeśli wyrażają jednoznaczną i stanowczą wolę konsumenta sanowania wadliwego postanowienia (por. w tym kontekście uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. III CZP29/17 OSNC 2019 nr 1, poz. 2, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 maja 2022 r. II CSKP 419/22). Nie można przypisać konsumentowi takiej zgody na podstawie czynności faktycznej przedsiębiorcy (utworzenie rachunku bankowego do spłaty w CHF w następstwie prawa do spłaty w CHF wynikającego z mocy prawa) oraz w następstwie czynności prawnej – zawarcia aneksu do umowy umożliwiającego tę spłatę. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*. Poza tym taki akt zgody musi każdorazowo podlegać ocenie pod kątem dopuszczalności z zastosowaniem ogólnych instrumentów ochronnych, wynikających z ustawy (np. art. 353⁽¹⁾ i art. 58 KC), prawa unijnego (art. 6 i 7 dyrektywy 93/13) lub Konstytucji (np. art. 2). (uzasadnienie uchwały 7 Sędziów SN z 20.06.2018 r. III CZP 29/17) Sąd Rejonowy dokonał więc trafnej oceny, że aneks nie ma wpływu na stwierdzenie abuzywności postanowień przeliczeniowych i nie sanuje nieważności umowy.

W związku z wejściem w życie ustawy antyspreadowej strony zmieniły umowę w drodze aneksu nr (...) w zakresie dotyczącym mechanizmu ustalania kursów CHF do PLN oraz w zakresie spłaty kredytu w CHF. Warunki tej zmiany mają zastosowanie jedynie od daty aneksu. Nie sanują wadliwości postanowień umownych sprzed podpisania aneksu. Brak też dowodu, aby powód był w tamtym czasie świadomy abuzywnego skutku postanowień umownych i wyraził zgodę na zmianę nieuczciwego warunku, rezygnując z przywrócenia sytuacji faktycznej i prawnej, w jakiej znajdowałby się w braku tego warunku. Aneks nie przywraca równowagi kontraktowej od daty zawarcia umowy. Nie eliminuje ryzyka kursowego. Eliminuje obowiązek zapłaty spreadu, ale jedynie pozornie. Powód zarabia w PLN, zatem do spłaty kredytu w CHF musiał kupować walutę w kantorze po cenie sprzedaży waluty. Nie ma żadnej pewności, że cena sprzedaży CHF w kantorze jest niższa od ceny wynikającej z tabeli kursowej banku. Wartościowo zatem powód może niczego na tej zmianie nie zyskiwać.

Zarzut naruszenia art.353¹ w zw. z art.385¹ § 1 k.c. odnoszony do postanowień umowy kredytu o ubezpieczeniu niskiego wkładu (UUNW) jest niezasadny z tej tylko przyczyny, że ocena nieważności umowy kredytu wynikająca z abuzywności postanowień przeliczeniowych odnoszących się do głównych świadczeń stron i niemożności utrzymania umowy w mocy rozciąga nieważność na całą umowę. Także na postanowienia umowy dotyczące wszystkich kosztów kredytu, a takimi są te odnoszące do ubezpieczenia niskiego wkładu. Powód nie zawierał umowy ubezpieczenia, a pozwany zawierał ją we własnym imieniu, a nie w imieniu powoda. Dla powoda obowiązek zapłaty kwot pieniężnych z przeznaczeniem na składkę ubezpieczeniową wynikał jedynie z umowy kredytu, stanowił dla niego dodatkowy koszt. Nieważność umowy kredytu pociąga za sobą obowiązek rozliczenia wszystkich wzajemnie zapłaconych kwot pieniężnych, w tym obowiązek pozwanego zwrotu poniesionych przez powoda kosztów kredytu. Stąd niezasadny jest także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art.410 § 1 i 2 w zw. z art.405 i 385¹ § 1 k.c. A wobec trafnej oceny Sadu Rejonowego, że umowa jest nieważna *ex tunc*, nie jest zasadny zarzut naruszenia wymienionych przepisów odnoszący się do wszystkich żądanych przez powoda kwot pieniężnych.

Zarzut procesowy zatrzymania powiązany ze złożonym powodowi oświadczeniem o skorzystaniu z prawa zatrzymania jest nieskuteczny. Sąd Okręgowy podziela te poglądy judykatury i doktryny prawa cywilnego, według których umowa kredytu nie jest umową wzajemną w rozumieniu art.487 § 2 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - I Wydział Cywilny z dnia 4 grudnia 2019 r. I ACa 442/18, tezy 71 i 71.1 dotyczące kredytu - Komentarz do art.720 KC Osajda Legalis, nadto Gutowski Komentarz do art.487 KC Legalis, gdzie oprócz omówienia poglądów wskazuje się, że odsetki od kwoty pożyczki, a więc analogicznie odsetki przy kredycie bankowym decydują jedynie o odpłatności pożyczki, odpowiednio kredytu, a nie o wzajemności, a jako przykład umowy niewzajemnej podaje się nadto umowę ubezpieczenia, gdzie składka nie stanowi świadczenia wzajemnego.) Decyduje subiektywnie ujmowana ekwiwalentność świadczeń, a takiej w umowie zawartej przez strony brak. Zgodnie z art.487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Z treści umowy, wykładanej metodą obiektywną właściwą dla wykładni wzorca, nie wynika taka subiektywna wola stron. Zasada in dubio contra proferentem nie pozwala na wykładnię niekorzystną dla konsumenta. O wzajemności umowy nie decyduje jej odpłatność i ekwiwalentność. Ani zwrot kwoty kredytu nie jest odpowiednikiem świadczenia banku, ani też takim odpowiednikiem nie są odsetki, prowizje czy opłaty, w tym na koszty ubezpieczenia. Prowizje i opłaty nie są nawet świadczeniem głównym umowy kredytu. (co do prowizji: uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 października 2021 r. III CZP 43/20) Art.496 w zw. z art.497 k.c. ma zastosowanie jedynie w wypadku nieważności umowy wzajemnej. Nie ma więc zastosowania do umowy kredytu zawartej przez strony.

Apelacja jako bezzasadna podlegała więc oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach procesu wynika z art.98 § 1 i 3 w zw. z art.391 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 6) i § 10 ust.1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265)

Marcin Miczke